

CODZIENNIE
NOWE
INFORMACJE

facebook.com/glokalna
www.glokalna.pl

WIELKOPOLSKA
GAZETA LOKALNA

KROTOSZYN

REDAKCJA GLK
NIECZYNNA DO
ODWOŁANIA.

PROSIMY
O KONTAKT



NR 326 WTOREK 21 KWIETNIA 2020 **NAJWIĘCEJ CZYTELNIKÓW W POWIECIE KROTOSZYŃSKIM** e-mail:redakcja@glokalna.pl

DZIŚ W NUMERZE

● CHARYTATYWNIE

Sandra i Hania
potrzebują pomocy!

Czytaj na str. 2

● SZPITAL

Prokuratura zbada, czy
doszło do nieprawidłowości

Czytaj na str. 5

● SAMORZĄD

Radni z Klubu PiS
stanowczo protestują

Czytaj na str. 3

● BIZNES

Firma MAX-POL
działa już 35 lat!

Czytaj na str. 8-9

● NA SYGNALE

Tragiczny wypadek
samochodowy

Czytaj na str. 4

● DODATEK

TWOJE ZDROWIE
I URODA

Czytaj na str. 12-13

ZAKAŻONYCH CIĄGLE PRZYBYWA!



CZYTAJ NA STRONACH 6-7

#zostanwdomu

ekopralnia
LAGUNA
FRALNIA WODNA

Sprawdź ofertę
na str. 14

KOMPUTERY

- Bezpieczne zakupy (bez kontaktowe)
- Największy wybór laptopów ceny od 499 zł
- Serwis naprawy komputerów, laptopów, tabletów
- Drukarki, tusze, tonery

OTWARTE
9.30-18.00

☎ 512 194 500
ul. Ostrowska 1, Krotoszyn



KONKURS

Stwórz niepowtarzalny znicz
oraz hasło firmowe
na 35-lecie firmy MAX-POL

Akcja trwa:
od 31.03.2020 od godz. 10.00
do 30.04.2020 do godz. 23.59.

Konkurs dla uczniów szkół podstawowych

Wykonaj samodzielnie pracę plastyczną na temat firmy Max-Pol.
Sfotografuj ją i wyślij na adres email - redakcja@glokalna.pl

NAGRODY

- I nagroda główna o wartości 1.000 zł
- II nagroda główna o wartości 500 zł
- III nagroda główna o wartości 300 zł
- 20 nagród o wartości 150 zł

Organizator
KROTOSZYN

Regulamin dostępny na www.glokalna.pl

Konkurs na 35-lecie firmy MAX-POL!

Z okazji jubileuszu firma MAX-POL organizuje konkurs dla najmłodszych. Zadaniem uczestników jest stworzenie niepowtarzalnego znicza i hasła firmowego.

Zabawa skierowana jest do uczniów szkół podstawowych (klasy od I do VIII). Aby wziąć udział w konkursie, należy wykonać pracę plastyczną na podany temat, sfotografować ją i wysłać na adres redakcja@glokalna.pl. Komisja oceni nadesłane prace pod kątem kreatywności oraz zastosowanych technik plastycznych. Mile widziane będzie również użycie różnych ciekawych materiałów. Akcja ruszyła 31 marca o godz. 10.00, a zakończy się 30 kwietnia o godz. 23.59.

Na zwycięzcę konkursu czeka nagroda o wartości 1000 zł. Za zajęcie drugiego miejsca przewidziano nagrodę o wartości 500 zł, a trzeciego - 300 zł. Autorzy dwudziestu wyróżnionych prac otrzymają upominki warte 150 zł. Szczegóły akcji zawarte są w regulaminie, który będzie dostępny przez cały czas jej trwania na stronie www.glokalna.pl.

Zachęcajcie swoje podiechy do pracy, a my czekamy na zdjęcia!

(LENA)

LOMBARD 777



KROTOSZYN
Mały Rynek 7
tel. 62 725 70 16
kom. 601 238 883
Czynne: pon. - pt. 9⁰⁰ - 18⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

KROTOSZYN
ul. Polna 1 - **czynne 7 dni w tygodniu!**
tel. 62 725 30 81
kom. 601 238 883
Czynne: pon. - sob. 9⁰⁰ - 20⁰⁰
niedz. 10⁰⁰ - 16⁰⁰

- Skup i sprzedaż złota - **najlepsze ceny!**
- Wyjątkowe wyprzedaże komisowe
- Wycena od ręki

GOTÓWKA dla każdego

Odwiedź naszą stronę www.lombard777.pl i dowiedz się więcej!

Panu Tomaszowi Chudemu,
Burmistrzowi Zdun,
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
ś.p. MAMY
składają



Przewodniczący Rady
Juliusz Poczta
wraz z radnymi
Rady Powiatu Krotoszyńskiego

Starosta Krotoszyński
Stanisław Szczętka
z pracownikami
Starostwa Powiatowego w Krotoszynie

CHARYTATYWNIE

Mała Sandra potrzebuje pomocy!

Sandra urodziła się w grudniu. Niestety, okazuje się, że dziewczynka cierpi na straszną chorobę SMA typu 1, czyli rdzeniowy zanik mięśni. Terapia genowa kosztuje niewyobrażalne pieniądze – ponad 2 miliony dolarów!!! Na portalu siepomaga.pl trwa zbiórka pieniędzy dla małej Sandry.



Sandra i jej rodzice mieszkają w Niedźwiadach (okolice Kalisza). W tej chwili wycena ze szpitala, w przeliczeniu na złotówki, mówi o kwocie około 10 700 000 zł... Dziewczynka ma niedowład nóg oraz problemy z pracą rąk, płytki oddech. Sandra, zamiast siedzieć, znacznie słabnąc, zamiast chodzić, przestanie ruszać rękami, zamiast raczkować, zaczyna się dusić! Jej los zależy tylko i wyłącznie od leczenia.

– Nie jesteśmy zamożni. Nie stać nas na sprzęty, które mogą być potrzebne córce w najbliższym czasie. Sytuacja z koronawirusem ogranicza mocno nasze działania. Ludzie z najbliższego otoczenia przechodzą obojętnie obok naszego problemu. Nie możemy organizować wydarzeń masowych, ciężko jest uzyskać jakichkolwiek sponsorów, którzy zechcieliby przyjąć nas pod swoje skrzydła. Gdy

skończy się epidemia koronawirusa, chcemy ruszyć z puszkami i eventami. Kwota jest ogromna. Błagamy o pomoc!!! – apelują rodzice Sandry.

Na portalu siepomaga.pl trwa zbiórka na rzecz dziewczynki, ale brakuje jeszcze bardzo dużo pieniędzy. – Chcemy pozbyć się tej choroby raz na zawsze! Wiemy, że jest taka szansa i chcemy ją wykorzystać! Terapia genowa kosztuje niewyobrażalne pieniądze. Szansą dla naszej córki jest nowa, innowacyjna terapia genowa, przeprowadzana w Stanach Zjednoczonych. Jest nadzieja, że jedno podanie leku odeprze tę straszną chorobę na zawsze. Wierzymy, że się uda! Każdy rodzic chorego dziecka musi walczyć o nie ze wszystkich sił! To w tej chwili nasz jedyny cel! – oznajmniają rodzice dziewczynki.

(ANKA)

WYDAWCA: Wielkopolska Squad S.C.

REDAKCJA:
Mickiewicza 37/2,
63-700 Krotoszyn

REDAKCJA
Redaktor naczelny:
Andrzej Kamiński
☎ 691 275 725
✉ a.kaminski@giokalna.pl

Zastępca redaktora naczelnego:
Michał Kobuszyński
☎ 662 863 480
✉ m.kobuszynski@giokalna.pl

REKLAMA I GRAFIKA:
Grzegorz Kotecki
☎ 608 062 481
✉ g.kotecki@giokalna.pl

Kinga Kostka
☎ 537 486 989
✉ grafika@giokalna.pl

Marlena Suchodolska
✉ m.suchodolska@giokalna.pl
☎ 603 234 414

SEKRETARIAT: ☎ 603 234 414 ✉ m.suchodolska@giokalna.pl

Wydawca nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń oraz reklam.

CHARYTATYWNIE

Roczna Hania cierpi na SMA!

Mała Hania Łączkowska z Wysokiej koło Piły choruje na rdzeniowy zanik mięśni (SMA). Na portalu siepomaga.pl trwa zbiórka pieniędzy potrzebnych na terapię genową Zolgensma, dostępną w USA. Kosztuje ona blisko 10 milionów złotych.

Gdy Hania się urodziła, choroba nie dała żadnych oznak. Jednak po kilku miesiącach pojawiły się problemy z oddychaniem, dziewczynka mniej poruszała rękami i nóżkami. Wkrótce okazało się, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest SMA typu 1. Świat rodziców Hani się zawalił. Ale nie było czasu do stracenia – szybko się otrząsnęli i zaczęli walczyć o życie i zdrowie ich dziecka.

Obecna sytuacja, związana z epidemią koronawirusa, działa na niekorzyść dzieci takich jak Hania. Jak bowiem wiadomo, w tej chwili niemożliwe jest organizowanie jakichkolwiek eventów charytatywnych. – Świat skupił się na walce ze śmiertelnym wirusem, a my prowadzimy batalię o życie naszej córki, której lekarze kilka miesięcy temu postawili przerażającą diagnozę – mówią rodzice Hani. – Niestety, SMA nie zaczeka, aż epidemia minie. Każdy dzień ma olbrzymie znaczenie w walce o naszą córeczkę! Tymczasem stoimy w miejscu, mamy związane ręce, nie możemy zorganizować zbiórki do puszek, wydarzeń, koncertów. Nie mamy szansy wyjść do ludzi i opowiedzieć im o Hance! Właśnie dlatego prosimy o pomoc!

Stan Hani w każdej chwili może się pogorszyć. SMA to choroba nieprzewidywalna. – Jeśli córka nie otrzyma niezbędnej pomocy przed drugimi urodzinnymi, na rozpoczęcie terapii genowej będzie za późno! Dostępne leczenie może zapewnić naszej córeczce lepsze funkcjo-



nowanie na co dzień, ale nie zatrzyma rozwoju choroby, może ją jedynie spowolnić – dodają rodzice dziewczynki.

Innowacyjna terapia genowa w USA kosztuje ponad 9 milionów złotych. Środki potrzebne są jak najszybciej, bo warunkiem przystąpienia do leczenia jest rozpoczęcie go przed ukończeniem drugiego roku życia. – Będziemy walczyć do końca, bo choć cel wydaje się nierealny, to wierzymy w moc dobrych ludzi, którzy podarują Hani zdrowie. Bez was nie możemy nawet stanąć do walki z potworem, który zaatakował naszą córeczkę! Dla niej leczenie w USA to jedyna szansa na to, że strach o każdy dzień się skończy, a życie zacznie toczyć się z dala od gabinetów lekarskich, bólu i respiratora – oznajmniają rodzice Hanceczki.

Zbiórka trwa na stronie <https://www.siepomaga.pl/hancezka>.

(ANKA)

LIONS CLUB KROTOSZYN

Pomagają w walce z koronawirusem



W związku z epidemią koronawirusa odczuwalne są ogromne braki, jeśli chodzi o płyny do dezynfekcji i środki ochrony osobistej. Dlatego Lions Club Krotoszyn włączył się w pomoc dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie.

Dołączając do akcji zbiórki środków ochrony osobistej, które gromadzone są na potrzeby pacjentów i personelu szpitala,

krotoszyński Lions Club już przekazał 150 l płynu do dezynfekcji i 2 tysiące masek ochronnych.

– Wierzymy, że nasza inicjatywa poprawi sytuację szpitala i przyczyni się do przeciwdziałania koronawirusowi. Jak zawsze staramy się pomagać mieszkańcom powiatu i nieść pomoc osobom potrzebującym – skomentował Jacek Zawodny z Lions Clubu.

OPRAC. (ANKA)

POWIAT

Wspólna inicjatywa radnych



Radni Rady Powiatu Krotoszyńskiego zorganizowali zbiórkę na rzecz szpitala. Udało się zebrać 13 tysięcy złotych.

– 9 kwietnia radni powiatowi zorganizowali w swoim gronie zbiórkę pieniędzy online na walkę z epidemią korona-

wirusa. Dzięki przelewom na konto Fundacji „Szpital Powiatowy w Krotoszynie” służba zdrowia naszego powiatu wzbogaci się o 264 kombinezony TYVEK 500 XPERT – poinformował Juliusz Poczta, przewodniczący Rady Powiatu Krotoszyńskiego.

(NOVUS)

ADOPTUJ
PSA

Karmelek to taki fantastyczny pies, serce nam pęka na milion kawałków, jak kolejny raz ucieka z kójki, żeby tylko być blisko człowieka, wpatrzony w wolontariuszy jak w obrazek. Chodzi przy nodze, przytula się, wpatruje w oczy. Niezauważany przez nikogo, starszy, bezpieczny a jednak nasz schroniskowy. Wlegamy o dom dla Karmelka, żeby już nigdy nie musiał biegać. Ma ponad 10 lat, sięga wzrostem do kolana, zgadza się z psami, może mieszkać w domu, w którym są dzieci.



**KARMELEK
CZeka
NA CIEBIE!**

Kontakt: TOZ Krotoszyn - 880662191, 880662171

KROTOSZYN

Stanowczy protest radnych PiS

Radni Rady Powiatu Krotoszyńskiego z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w piśmie skierowanym do starosty Stanisława Szczotki oraz przewodniczącego rady Juliusza Poczty wyrazili protest wobec planów wydania 45 tysięcy złotych na zakup wyposażenia i oprogramowania, które by umożliwiło zdalne posiedzenia Rady Powiatu.

– Składamy stanowczy protest przeciwko planom Zarządu Powiatu Krotoszyńskiego, dotyczącym wydatkowania 45 000 zł na zakup wyposażenia i oprogramowania, które ma umożliwić zdalne posiedzenia Rady Powiatu Krotoszyńskiego – piszą radni z Prawa i Sprawiedliwości, podkreślając przy tym, iż w obecnej sytuacji na pierwszym miejscu winno być bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców powiatu.

Jak stwierdzają, wydanie 45 tys. zł na wyżej wymieniony zakup jest niewłaściwe, w związku z czym wnoszą o przekazanie tej kwoty na zakup sprzętu ratującego zdrowie i życie mieszkańców powiatu, jednocześnie proponując, by nabycie wspomnianych urządzeń odłożyć na inny, stosowniejszy czas.

– W czasie epidemii, którą mamy w Polsce, a zwłaszcza dramatycznej sytuacji w powiecie krotoszyńskim, wydawanie tak wysokiej kwoty uznajemy za bezzasadne, a wręcz niegospodarne. Mieszkańcy powiatu, w poczuciu troski o siebie nawza-



jem, podjęli wiele spontanicznych inicjatyw, aby wpłynąć na bezpieczeństwo współobywateli. Setki osób bezinteresownie szyje maseczki ochronne lub poprzez swoją hojność umożliwia zakup materiałów potrzebnych do ich powstania. Dzięki ich ofiarności tysiące maseczek, rękawiczek, kombinezonów lub różnego rodzaju płynów do dezynfekcji są przekazywane jednostkom podlegającym starostwu, czyli szpitalowi, policji i straży pożarnej. Jest to niejednokrotnie przysłowiowy „wdowi grosz”, płynący z potrzeby serca – oznajmiają radni PiS. – Gdy słyszymy zatem, że w tej trudnej sytuacji Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego planuje wydać 45 tysięcy złotych na system umożliwiający przeprowadzenie sesji Rady Powiatu, uważamy, że jest to lekceważenie tych, którzy wyręczają samorząd w działaniach na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Wyrażamy stanowczy protest i sprzeciw

przeciwko takiemu „gospodarowaniu” finansami publicznymi.

Radni uważają, że program e-sesja umożliwia w wystarczającym stopniu taki sposób obradowania i głosowania. Zaznaczają przy tym, iż z pewnością istnieje też wiele innych sposobów komunikacji wizualnej, która umożliwia potwierdzenie tożsamości radnych.

– W wielu wypowiedziach starostwo porównuje się z sąsiednimi powiatami, może i w tej sytuacji warto skorzystać z doświadczeń innych, np. powiatu jarońskiego, gdzie sesja odbyła się już w nowych warunkach, na odległość, z zachowaniem wszystkich wymogów przepisów prawa, a koszty związane z zakupem oprogramowania nie przekroczyły 800 zł – czytamy we wniosku podpisanym przez Andrzeja Skrzypczaka, Jarosława Kubiaka, Mariana Włosika i Grzegorza Króla.

(ANKA)

EPIDEMIA

Cenne dary od radnego powiatowego

3 tysiące ulotek informacyjnych na temat przeciwdziałania koronawirusowi, 200 wycinanek dla małych pacjentów Dziecięcego Oddziału Szpitalnego w Krotoszynie oraz 100 przyłbic dla ratowników medycznych, lekarzy i personelu medycznego – taki był świąteczny dar, w czasie pandemii, od Jacka Zawodnego, radnego Rady Powiatu Krotoszyńskiego.

– Dzisiaj, kiedy nastał czas walki z „niewidzialnym przeciwnikiem”, a sytuacja jest bardzo poważna w powiecie krotoszyńskim, chcę aktywnie pomagać mieszkańcom. Przekazuję dla Was 3 tysiące ulotek informacyjnych na temat przeciwdziałania koronawirusowi, 200 wycinanek dla małych pacjentów Dziecięcego Oddziału Szpitalnego w Krotoszynie oraz 100 przyłbic dla ratowników medycznych, lekarzy i personelu medycznego. I jeszcze jedno – bardzo proszę pozostać w domach i dbać o Waszych naj-



bliższych – oznajmił Jacek Zawodny, radny Rady Powiatu Krotoszyńskiego.

– Dziękuję pani Karolinie Michalik i całej Agencji Pomarańcza Sztuka Reklama z Poznania za szybkie wykonanie usługi i chęć pomocy mieszkańcom powiatu

krotoszyńskiego. To najlepszy dar na święta wielkanocne. Przy wielu negatywnych wiadomościach ta uskrzydla i daje wiarę w lepsze jutro. Niech ludzie pomagają ludziom i się wspierają, bo cóż nam pozostało? – dodał J. Zawodny.

(ANKA)

**GARAŻE Blaszane KOJCE dla Psów
BRAMY Garażowe**

Najniższe **CENY** Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY** **GARAŻE WZMOCNIONE** **AUTOMATYKA DO BRAM**

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

Z PROKURATURY

Uprawiał konopie



FOT. KPP Krotoszyn (zdjęcie pogiętowane)

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie prowadzi śledztwo przeciwko 30-letniemu mieszkańcowi naszego powiatu, który podejrzany jest o nielegalną uprawę konopi innych niż włókniste i wytworzenie prawie 350 gramów marihuany.

– W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prokurator zarzucił mężczyźnie, że w okresie od listopada 2019 r. do 12 marca 2020, w przystosowanych specjalnie pomieszczeniach na terenie powiatu krotoszyńskiego oraz przy użyciu przystosowanych do niedozwolonego wytwarzania naczyni i przyrządów w postaci lamp

grzewczych, wentylatorów, namiotu termicznego, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie inne niż włókniste, które po zebraniu ususzył, wytwarzając nie mniej niż 346 gramów brutto środka odurzającego w postaci marihuany. Za te czyny grozi mężczyźnie kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. W celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania prokurator zastosował wobec 30-latkę środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz zakazu opuszczania kraju – informuje Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

(NOVUS)

BEZPIECZEŃSTWO

Policja ostrzega przed wyłudzeniami!

Czas panującej pandemii to również okres aktywności oszustów, wykorzystujących obecną sytuację. Należy zwracać uwagę na pojawiające się informacje i artykuły w serwisach społecznościowych, które wymagają logowania się do naszych kont w serwisach. Jednym z najczęstszych przestępstw jest próba wyłudzenia kodu BLIK.

W dobie panującej pandemii COVID-19 w mediach społecznościowych pojawia się coraz więcej fałszywych artykułów z koronawirusem w tle. Takie ataki mają na celu pozyskanie dostępu do naszego konta w serwisie społecznościowym Facebook i wyłudzenie kodów BLIK od naszych znajomych. Złośliwe domeny używane w atakach to: koronawirusnews[.]com.pl, e-koronawirusnews[.]pl, koronawirusnews[.]net.pl oraz i-koronawirusnews[.]pl.

Schemat takiego ataku od dłuższego czasu jest niezmienny. Strona z artyku-

łem do złudzenia przypomina stronę znanego portalu informacyjnego lub stronę policji, a na jego końcu jest materiał wideo. Kliknięcie w przycisk PLAY wymusi konieczność zalogowania się do serwisu Facebook. Pod żadnym pozorem nie należy tego robić. W ten sposób osoby nieupoważnione uzyskują dostęp do naszego konta, a następnie za pośrednictwem Messengera wysyłają do naszych znajomych wiadomość z prośbą o szybką pożyczkę za pomocą kodu BLIK.

Jak się uchronić przed takim atakiem? Skontaktuj się ze swoim znajomym (najlepiej telefonicznie), od którego dostałeś wiadomość z prośbą o pożyczkę. Nie jest wykluczone, że nasz znajomy naprawdę potrzebuje takiej pożyczki, lecz powinniśmy to zweryfikować. Włącz także uwierzytelnianie dwuskładnikowe w serwisie Facebook. Opcja ta będzie wymagała od Ciebie podania dodatkowego hasła SMS podczas logowania, ale nie pozwoli na przejęcie Twojego konta. (NOVUS)

Gulczyńscy
rok. zał. 1924

-KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
-NAJWYŻSZA JAKOŚĆ USŁUG
-ZALATWIAMY WSZELKIE FORMALNOŚCI
-WYPŁACAMY GOTÓWKĄ RÓŻNICĘ MIĘDZY
USŁUGĄ A ZASILKIEM POGRZEBOWYM

Krotoszyn
Salon trumien - ul. Farna 7
Dom pogrzebowy - ul. Kaszarska 2
tel. 693 345 044, 601 983 690
Czynne całą dobę!
www.gulczynscy.com.pl

DOM POGRZEBOWY
Gulczyńscy
RZETELNA Firma

**NAJTANIEJ
W KROTOSZYNIE**

NA DRODZE

Tragiczny wypadek w gminie Zduny

Do tragicznego wypadku doszło we wtorek, 14 kwietnia, na drodze Baszków-Konarzew (gmina Zduny). Samochód osobowy, którym jechały dwie osoby, uderzył w drzewo. Pasażerka zginęła na miejscu, a kierowca w ciężkim stanie został przewieziony do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Niestety, zmarł następnego dnia.

Na akcję skierowano po dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Krotoszynie i z OSP Baszków oraz jeden z OSP Zduny, a także Zespoły Ratownictwa Medycznego i policję. Świadkowie zdarzenia przed przybyciem służb ratowniczych wyciągnęli osoby poszkodowane z rozbitego pojazdu i przystąpili do udzielania pierwszej pomocy.

– Po zabezpieczeniu i oświetleniu terenu strażacy przystąpili do udzielania



FOT. PSP Krotoszyn

kwalfikowanej pierwszej pomocy ofiarom wypadku. Na miejsce zdarzenia dojechały dwa Zespoły Ratownictwa Medycznego i osoby poszkodowane trafiły pod opiekę personelu medycznego. W wyniku odniesionych obrażeń pasażerka pojazdu poniosła śmierć na miejscu, natomiast mężczyzna w ciężkim stanie został przetransportowany do krotoszyńskiego SOR-u. Strażacy przeszukali

pobliski teren i nie znaleźli innych osób mogących brać udział w zdarzeniu. Droga była zablokowana, policja kierowała objazdami. Po zabraniu rozbitego samochodu przez pomoc drogową z jezdni usunięto pozostałości po wypadku – informuje kpt. Tomasz Patryas, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Krotoszynie.

Okoliczności tego tragicznego zdarzenia bada policja pod nadzorem prokuratury. – Kierujący samochodem marki Renault Megane 45-letni mężczyzna, z nieustalonych dotąd przyczyn, stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. 71-letnia pasażerka zginęła na miejscu. Mężczyzna zmarł w szpitalu – mówi Małgorzata Michaś, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Ostrowie Wlkp.

(NOVUS)

KROTOSZYN

Odpowiedzą na rozbój

Skierowaniem aktu oskarżenia Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie zakończyła postępowanie przeciwko 25-letniemu mężczyźnie oraz jego 46-letniej matce, podejrzanych o dokonanie, w grudniu ubiegłego roku, rozboju w jednym z lokali mieszkalnych na terenie miasta.

– W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prokurator zarzucił podejrzanych, że w dniu 11 grudnia 2019 r. w godzinach nocnych, działając wspólnie i w porozumieniu, wdarli się do mieszkania pokrzywdzonej, a następnie dokonali rozboju w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu do stanu bezbronności, używając przemocy w postaci przytrzymywania rąk i zatykania ręką ust pokrzywdzonej, grozili jej pozbawieniem życia, po czym zabrali wydaną przez nią kartę płatniczą jednego z ban-

ków oraz telefon komórkowy o wartości 300 zł. W wyniku działania oskarżonych, jak ustalili powołany w sprawie biegły z zakresu medycyny sądowej, pokrzywdzona doznała obrażeń ciała naruszających rozstrój narządów jej ciała na okres poniżej siedmiu dni. Przesłuchani w charakterze podejrzanych, po okazaniu (...) utraconych przez pokrzywdzoną przedmiotów przyznali się do dokonania wszystkich zarzucanych im czynów – to jest rozboju, naruszenia miru domowego oraz spowodowania obrażeń ciała. W złożonych wyjaśnieniach wskazywali, że motywem ich działania miała być rzekoma chęć odzyskania znajdującego się u pokrzywdzonej druku dowodu rejestracyjnego, nie potrafili jednakże uzasadnić powodów zwrócenia się o zwrot dokumentu w godzinach nocnych, użycia wobec niej przemocy i faktycznego zabioru karty bankomatowej oraz stanowiące-



FOT. KPP Krotoszyn (zdjęcie pogiętowane)

go własność pokrzywdzonej telefonu komórkowego – objaśnia Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

Za zarzucane czyny podejrzanych grozi łączna kara do 12 lat pozbawienia wolności.

(NOVUS)

KROTOSZYN

Prokuratura zbada, czy w szpitalu doszło do nieprawidłowości

Wielkopolski Narodowy Fundusz Zdrowia złożył zawiadomienie do prokuratury o możliwości narażenia życia i zdrowia pacjentów przez Szpital Powiatowy w Krotoszynie. Chodzi o transport dwóch osób zarażonych koronawirusem do szpitala w Pleszewie, gdzie doszło do zarażenia pacjentów oraz personelu medycznego. Kierownictwo SPZOZ w Krotoszynie tłumaczy, że w momencie transportu nie było podejrzenia zakażenia SARS-CoV-2.

– Do Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie wpłynęło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, skierowane przez Wielkopolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Poznaniu. Materiały zostały przekazane do Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp., która po zapoznaniu się postanowiła prowadzić postępowanie w ramach wydziału I śledczego. Dotyczy ono dwóch wątków. Kwestii związanej z zapewnieniem właściwej opieki nad pacjentami jednego z oddziałów oraz kwestii związanej z ich transportem do innej placówki medycznej. Postępowanie jest prowadzone w sprawie, będą przesłuchiwani świadkowie i gromadzony materiał. Dopiero później będzie można powoływać biegłych, bo to niewątpliwie będzie wymagało ich opinii – poinformował Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

Starosta krotoszyński na wideokonferencji tłumaczył, że gdy dwóch pacjentów było transportowanych ze szpitala w Krotoszynie do Pleszewa, nie mieli

stwierdzonego koronawirusa. – Chce dokładnie wyjaśnić, jak ci pacjenci znaleźli się w szpitalu na opiece paliatywnej. Myślę, że byli to pacjenci onkologiczni w Pleszewie. Pierwszy z oddziału wewnętrznego został wysłany karetką pogotowia do szpitala w Pleszewie 27 marca, a drugi 30 marca do Pleszewskiego Centrum Medycznego. To nie jest tak, że te osoby miały zdiagnozowanego koronawirusa w Krotoszynie i my przetransportowaliśmy je do szpitala w Pleszewie. Jest mi przykro, jeżeli ktoś tak twierdzi. Mija się to z prawdą i faktami. Objawy wskazujące na zachorowanie w krotoszyńskim szpitalu pojawiły się 30 marca w godzinach przedpołudniowych. U ośmiu pacjentów wystąpiła wysoka temperatura i ordynator tego oddziału podjął na własną odpowiedzialność decyzję, że będą oni mieć pobrane wymazy, które zawieziemy do laboratorium przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu. Tak się też stało. Laboratorium zachowało się wzorowo, bo wyniki tych pacjentów przysły do szpitala 30 marca o godz. 23.30. Dyrektor medyczny powiadomił mnie, że niestety mamy ośmiu pacjentów na oddziale wewnętrznym z wynikiem pozytywnym, czyli z koronawirusem – objaśniał Stanisław Szczotka.

Krzysztof Kurowski, dyrektor SPZOZ w Krotoszynie, również zapewnił, że wszyscy zakażeni byli przekazywani do szpitala zakaźnego w Poznaniu. – Z doniesień medialnych dowiedzieliśmy się, że Narodowy Fundusz Zdrowia skierował do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia

przestępstwa przez Szpital Powiatowy w Krotoszynie. Nie znamy oficjalnej treści zawiadomienia. Ani NFZ, ani prokuratura – jak dotąd – nie poinformowały szpitala o swoich działaniach. Z doniesień medialnych dowiadujemy się jedynie, że chodzi o rzekome nieprawidłowości podczas przekazywania dwóch chorych z Oddziału Wewnętrznego w Krotoszynie do Oddziału Paliatywnego Pleszewskiego Centrum Medycznego oraz postępowania personelu szpitala w czasie wykrycia koronawirusa SARS-CoV-2 na Oddziale Wewnętrznym w Krotoszynie. Pragnę jeszcze raz poinformować, że dwaj pacjenci, którzy 27 i 30 marca w trybie planowym przekazani zostali na Oddział Paliatywny Pleszewskiego Centrum Medycznego NIE MIELI W KROTOSZYNIE ZDIA-GNOZOWANEGO ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM!!! Nasi lekarze nie podejrzewali również u nich tej choroby. Gdyby tak było, pacjenci ci nie zostaliby przekazani do szpitala niezakaźnego! Diagnostyka pozostałych pacjentów na Oddziale Wewnętrznym w kierunku obecności koronawirusa rozpoczęła się po tym, jak mężczyźni zostali już przekazani do szpitala w Pleszewie. Oddział, na który trafili, został poinformowany o sytuacji w Krotoszynie, gdy okazało się, że na Oddziale Wewnętrznym wykryto zakażenia koronawirusem. Nie zgadzam się więc z zarzutem, że lekarze z Krotoszyna mieliby się przyczynić do zachorowania i śmierci pacjentów w Pleszewie, a nawet – jak niektóre media sugerują – że popełnili przestępstwo i podesłali czy podrzucili

chorych do innego szpitala. Ani szpital, ani tym bardziej nasz personel, który w krytycznej sytuacji stanął na wysokości zadania, nie zasługuje na to, by zarzucać mu podejmowanie działań na szkodę pacjentów i narażania ich na szerzenie się choroby zakaźnej. Nie zgadzam się z takimi absurdalnymi zarzutami! Informuję, że działania prowadzone na Oddziale Wewnętrznym po wykryciu obecności koronawirusa u pacjentów miały na celu dbanie o dobro chorych i nie narażać ich na utratę zdrowia czy życia. Pacjenci posiadający wyniki pozytywne byli sukcesywnie przekazywani na Oddział Zakaźny w Poznaniu. Na bieżąco współpracowaliśmy zarówno z tym oddziałem, jak i Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Krotoszynie. Z doniesień medialnych dowiadujemy się, że zarzuca się nam, iż szpital miałby łamać procedury dotyczące postępowania z pacjentami. Pragnę zapewnić, że nasz personel nie łamał procedur, postępował zgodnie z obowiązującymi nas zasadami – napisał w oświadczeniu K. Kurowski.

Dyrektor krotoszyńskiego szpitala poruszył też inne wątki. – Gdy 14 marca na Szpitalny Oddział Ratunkowy naszego szpitala przywieziony został karetką pacjent z ostrymi objawami – jak się później okazało będący chorym na COVID-19 – osoba z jego rodziny w domu chorego nie poinformowała naszej załogi Zespołu Ratownictwa Medycznego o tym, że mężczyzna miał kontakt z innym członkiem tej rodziny, który przyjechał do Polski z kraju, gdzie już występowały potwierdzone przypadki zacho-

rowań na koronawirusa. O fakcie tym ta sama osoba poinformowała lekarza SOR-u dopiero wówczas, gdy pacjent został przywieziony do szpitala. Również wtedy wprowadzone zostały obowiązujące nas procedury. Pacjent został odizolowany, diagnozowany, przekazany specjalnym transportem do szpitala zakaźnego. W efekcie jednak 7 osób personelu medycznego znalazło się na kwarantannie, ze względu na niebezpieczny kontakt z chorym. Pacjenci z podejrzeniem infekcji koronawirusa, według zaleceń i wytycznych Ministerstwa Zdrowia, w ogóle nie powinni trafiać do szpitali powiatowych, tylko od razu na oddziały zakaźne bądź oddziały obserwacyjno-zakaźne. (...) Rozważamy możliwość zgłoszenia do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez członków rodziny pacjenta, który był hospitalizowany w naszym SOR-ze i narażenia tym samym naszego personelu na możliwość zakażenia się koronawirusem. (...) Jeśli chodzi o sytuację w naszym szpitalu od 30-31 marca 2020r. – jesteśmy gotowi do współpracy z prokuraturą i złożenia stosownych oraz obszernych wyjaśnień. (...) Podsumowując – wobec przedstawionych powyżej informacji pragnę stanowczo podkreślić, że nie dostrzegam najmniejszych powodów i podstaw do tego, by NFZ zawiadamiał prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa w krotoszyńskim szpitalu – czytamy w oświadczeniu dyrektora SP ZOZ (pełną treść znajdziecie na www.glokalna.pl – przyp. red.).

(NOVUS)



mgr Magdalena Serafiniak
POŚREDNIK W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
Licencja Zawodowa Nr 15066

Adres:
63-700 Krotoszyn
ul. Rynek 1/6

tel./fax: 62 722 66 21
www.serafiniak.pl

m: +48 660 773 051
e: magdalena@serafiniak.pl

DZIAŁKI

CHACHALNIA. Działki budowlane o pow. 1138 m.kw., 1114 m.kw., 1255 m.kw., 1201 m.kw., 1020 m.kw.
cena 65 zł/m²

CHACHALNIA – dec. o war. Zabudowy, 840 m.kw. – cena 80 zł/m² i 1121 m.kw. cena 80 zł/m²

Osusz – działka budowlana o pow. 3038 m.kw. Cena 55 zł/m²

Koblerno – działka budowlana o pow. 2347 m², cena 75 zł/m²

Szymanów – las o pow. 1,71 ha
Cena 70 000 zł.

Koźmża Wlkp. – 2 działki o pow. od 982 m² do 1213 m², decyzja o warunkach zabudowy, Cena 70 zł/m².

Krotoszyn – Wiewiórowskiego – działka z dec. o warunkach zabudowy 1951 m.kw. Cena 75 zł/m.kw.

Chachalnia – Działki budowlane w piękny i spokojnym zakątku Chachalni. Blisko do Krotoszyna. Wydana decyzja o warunkach zabudowy.
Działki o powierzchni:

– 1271 m.kw. – 1221 m² – 1219 m² – 1172 m² – 2030 m². Cena 60 zł/m²

Wilkowyjałk. Jarocina – działka budowlana o pow. 949 m², cena 45 zł/m².
Baran – działka opow. 5050 m² – cena 95 000 zł.

Perzycy – działka z warunkami zabudowy o pow. 6415 m². Cena 35 zł/m².

Sulmierzyca/Chwaliszew – las o pow. 2,13 ha cena 65 000 zł.

Chachalnia – działka o pow. 9984 m², możliwość podziału na mniejsze działki budowlane, Cena 50 zł.

Krotoszyn – ul. Przemysłowa

DOMY JEDNORODZINNE

Krotoszyn ul. Orzeszkowej – dom o pow. 132 m² – pięć w pełni umeblowanych pokoi, wc, 2 łazienki, skrytka, kuchnia. Podłogi drewniane, schody dębowe, okna plastikowe z roletami zewnętrznymi. Ogrzewanie na eko-groszek, płac z 2014 r., 6 paneli solarnych z 2013 r. Działka 582 m²
NOWA CENA 599 000 zł – do negocjacji

Romanów – Dom jednorodzinny o powierzchni ok 200 mkw. (6 pokoi, kuchnia, łazienka). Budynki gospodarcze: stodoła, - chlewnia (ok. 100 m.kw.). Działka 1,7 ha. Cena 395 000 zł.
Krotoszyn ul. Ostrowska, dom o powierzchni ok. 120 m², działka 771 m². Cena 410 000 zł.

Ujazd – dom z dwoma niezależnymi mieszkaniami – M1 – 3 pokoje, kuchnia, łazienka. M2 – 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Działka 3004 m². Cena 239 000 zł – do negocjacji

Krotoszyn ul. Konopińskiej – dom o powierzchni mieszkalnej ok. 160 m² – 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garderoba, garaż w bryle budynku. Działka 353 m². Cena 426 000 zł.

Koblerno ul. Leśna – dom do remontu, pow. ok. 110 m², 3 pokoje, kuchnia, skrytka, łazienka. Cena 259 000 zł.

Krotoszyn, ul. Zdanowska – Kamienica w centrum, do zagospodarowania pod mieszkanie, sklep, hostel, biura, salon kosmetyczny, fryzjerski itp.
Nieruchomość wymagająca remontu.

Powierzchnia mieszkalna ok 94 m², Działka o pow. 108 m²
Cena 200 000 zł. – do negocjacji!!!

Czeluścin – Dom jednorodzinny o pow. 111 m.kw. :
– 3 pokoje, kuchnia z jadalnią, łazienka, wc, kuchnia/pralnia, kotłownia (ogrzewanie na węgiel) PIĘTRO: 1 pokój, poddasze do adaptacji.
Działka o powierzchni 2,5 ha – zabudowania gospodarcze:
– szopa 165 m, chlewnia 129 m, obora 210 m. Cena 650 000 zł.

MIESZKANIE SPRZEDAŻ

Krotoszyn 56 Pułku Piechoty – pow. 60,7 – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Cena 240 000 zł. Możliwość zakupu z garażem – 22 000 zł. Ceny do negocjacji.

DZIERŻAWA – NAJEM

Zamkowy Folwark – Do wynajęcia prac o powierzchni 3256 m². Teren ogrodzony, częściowo utwardzony. Czynsz 1800 zł netto miesięcznie. Krotoszyn- ul Koźmiska, lokal użytkowy o powierzchni 20 m². Czynsz 700 zł. miesięcznie.
Rozdrażew – grunty orne do wydzierżawienia – pow. 0,29 ha, 1,24 ha.

www.serafiniak.pl

PANDEMIA

W powiecie liczba zakażonych osób przekroczyła 200!

Epidemia koronawirusa na terenie naszego kraju ciągle się rozwija. Na tę chwilę (stan na poniedziałek, 20 kwietnia, godz. 11.00) zakażonych jest prawie 9,5 tysiąca osób, 138 tys. przebywa w kwarantannie. Zmarły już 362 osoby, w tym 53 z Wielkopolski. 1133 ludzi zostało wyleczonych. Premier Mateusz Morawiecki zdecydował, że 20 kwietnia rozpoczyna się powolne zdejmowanie ograniczeń.

Sytuacja w powiecie krotoszyńskim również nie napawa optymizmem, ponieważ do tej pory stwierdzono 218 przypadków zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Niestety, 20 osób zmarło. Kwarantanną domową objętych jest 1013 mieszkańców naszego terenu, a pod nadzorem sanitarnym znajduje się 274. Stwierdzono trzy przypadki wyzdrowienia.

Poprzednie wydanie GLK ukazało się kilka dni przed świętami wielkanocnymi, dlatego prezentujemy Wam raport z wydarzeń, które od tamtego czasu miały związek z epidemią koronawirusa.

6 kwietnia

Wojewoda wielkopolski Łukasz Mikołajczyk przeprowadził wideokonferencję ze starostą krotoszyńskim, burmistrzem Krotoszyna, dyrektorem szpitala oraz służbami i instytucjami z terenu powiatu. Przedstawił zastrzeżenia i sugestie związane z działaniami prowadzonymi na naszym terenie. – Nie mamy czasu, by czekać. Mieszkańcy oczekują konkretnych działań, przesyłają mi swoje sugestie i uwagi. Dlatego spotkaliśmy się na wideokonferencji, na której przedstawiłem swój, być może niezbyt entuzjastyczny pogląd na sprawę. Zwróciłem się do starosty m. in. o pilne wskazanie miejsca, w którym zostanie uruchomiony obiekt kwarantanny zbiorowej dla mieszkańców powiatu. Obecna sytuacja to nie wynik błędów jednego podmiotu, a system naczyń połączonych. Musimy tę falę zatrzymać – oznajmił Łukasz Mikołajczyk.

Wojewoda zarządził także codzienne wideokonferencje z raportowaniem bieżącej sytuacji przez starostę i burmistrzów oraz wójta z terenu powiatu. Jak wtedy zapewniał, nie są rozważane plany tzw. zamknięcia powiatu czy wprowadzenia dodatkowych ograniczeń. Zaapelował jednak o podjęcie energicznych działań przez władze i służby na terenie powiatu, żeby zapewnić rygorystyczne przestrzeganie ograniczeń istniejących, w szczególności tych, które dotyczą poruszania się. Chodzi o kontrolowanie sposobów korzystania z ogródków działkowych, a także lasów i parków oraz innych miejsc na obrzeżach Krotoszyna.

Wojewoda poinformował ponadto o uruchomieniu specjalnego adresu e-mail dla mieszkańców powiatu krotoszyńskiego (krotoszyn@poznan.uw.gov.pl), pod którym mogą uzyskać informacje na temat podejmowanych działań oraz zgłaszać bieżące problemy. Ponadto

w pilnych sprawach do dyspozycji mieszkańców jest specjalny numer telefonu – 735 271 066. Powiat krotoszyński uruchomił na razie dwa izolatoria dla personelu SPZOZ w Krotoszynie, przechodzącego kwarantannę. Celem działań jest przygotowanie odrębnego miejsca, w którym na wyniki testów bezpiecznie mogliby oczekiwać mieszkańcy powiatu. Wojewoda sfinansuje działalność miejsca kwarantanny zbiorowej.

– Do tej pory powiat krotoszyński takiej potrzeby nie zgłaszał. Środki na ten cel są zabezpieczone, takie miejsce możemy uruchomić natychmiast – stwierdził Łukasz Mikołajczyk. Starostwo Powiatowe w Krotoszynie zobowiązało się do zorganizowania profesjonalnego odkażania pomieszczeń szpitala, aby możliwe było ponowne podjęcie pracy przez wszystkie zamknięte oddziały. Ponadto polecono postawienie przed szpitalem namiotu do tzw. triażu, czyli wstępnej selekcji pacjentów ze względu na ich stan zdrowia. Do szpitala jest kierowany sukcesywnie sprzęt ochronny.

Wojewoda zwrócił się również do samorządów o rozpoznanie możliwości zapewnienia mieszkańcom powiatu do końca tygodnia maseczek ochronnych. Środki ochronne zostały również skierowane do domów pomocy spo-



Trwa akcja „Maseczki szyje Krotoszyn i okolice”. Maseczki dla mieszkańców gmin kupują także poszczególne urzędy.



- Taki oto baner zawieszony na jednym z budynków przy ulicy Kolejowej w Zdunach (później został przeniesiony na ul. Witosa). Pomysł narodził się w miejscowym przedszkolu publicznym. Inicjatorzy w taki sposób chcieli wesprzeć wszystkie osoby, które walczą z wirusem i dbają o nasze zdrowie, narażając jednocześnie własne.

łecznej w powiecie, np. DPS w Baszkowie otrzymał po 2 tys. maseczek i rękawic ochronnych oraz 600 litrów płynów do dezynfekcji. Łukasz Mikołajczyk zaapelował też o powołanie koordynatora działań wszystkich jednostek pomocy społecznej w naszym powiecie.

Decyzją Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu zamknięto posterunek w Zdunach. Okazało się bowiem, że u jednego z funkcjonariuszy wykryto koronawirusa. – Zamykamy Posterunek Policji w Zdunach. Kolejny policjant ma pozytywny wynik na COVID-19. Wszystkich sześciu policjantów i ich rodziny wysyłamy na obowiązkową kwarantannę. Budynek został zdezynfekowany przez strażaków. Będzie zaplombowany do odwołania. Służba jest zapewniona przez policjantów z Koźmina,

Kobylina, Ostrowa Wlkp. i Poznań – poinformował Andrzej Borowiak, oficer prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Niedługo potem Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu podał informacje o 42 nowych przypadkach zakażenia w województwie, w tym sześciu w naszym powiecie (mężczyźni w wieku 31, 60, 81, 26 i 75 lat oraz 35-letnia kobieta).

7 kwietnia

Rano dotarły do nas informacje, że w poniedziałek w godzinach wieczornych na terenie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie przeprowadzono działania odkażające. Jak ustaliliśmy, u jednego ze strażaków wykryto koronawirusa, a dziesięciu zostało objętych kwarantanną. – Potwierdzam, że przeprowadzono na terenie remizy w Krotoszynie działania odkażające. Koronawirus wykryto u jednego strażaka. Dziesięciu, którzy mieli z nim bezpośrednią styczność, objęto kwarantanną. Dodam także, iż nie ma na razie decyzji o czasowym zamknięciu krotoszyńskiej jednostki, wszyscy nadal pracują normalnie – mówił bryg. Sławomir Brandt, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu.

Z informacji podanych tego dnia przez starostę wynikało, iż na naszym terenie jest już 93 osób zakażonych wirusem SARS-CoV-2. Zmarło sześć osób, z czego cztery z powodu koronawirusa, a dwie z powodu innych schorzeń.

Z kolei Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu poinformował, że w poznańskim

szpitalu z powodu COVID-19 zmarli 68-letni mężczyzna i 81-letnia kobieta z powiatu krotoszyńskiego, natomiast na oddziale paliatywnym w Pleszewie zmarł 70-letni mężczyzna z naszego powiatu.

W gminach Koźmin Wlkp., Kobylin i Sulmierzyce, ze względów bezpieczeństwa, podjęto decyzje o zamknięciu cmentarzy.

8 kwietnia

Przybyło kolejnych osiem osób z naszego powiatu zakażonych koronawirusem. Tym razem były to same kobiety – w wieku 44, 49, 67, 38, 57, 46, 35 i 63 lata. Siedem z nich przebywało w szpitalu w Krotoszynie, a jedna na kwarantannie. Liczba zarażonych osób z powiatu przekroczyła więc już setkę.

9 kwietnia

Poranny raport Ministerstwa Zdrowia przyniósł informacje o kolejnych 18 mieszkańcach Wielkopolski zakażonych koronawirusem. Trzej z nich to mężczyźni z powiatu krotoszyńskiego: 58-latek (przebywający w krotoszyńskim szpitalu), 30-latek (w izolacji domowej) oraz 89-latek (w poznańskim szpitalu).

Urząd Gminy w Rozdrażewie zakupił pierwszą partię maseczek ochronnych dla mieszkańców. Maseczki dostarczane były przez strażaków do skrzynek pocztowych każdej posesji. Maseczki nie mają atestów i stanowią jedynie częściowe zabezpieczenie przed zarażeniem. – *Proponujemy używanie maseczek podczas niezbędnych zakupów i innych okazji do przebywania w przestrzeni publicznej w kontakcie z innymi osobami. Najważniejszą sprawą jest jednak zachowanie odpowiedniej odległości od drugiej osoby i regularne mycie rąk. Biorąc pod uwagę liczbę potwierdzonych przypadków zachorowania na koronawirusa w naszym powiecie, prosimy o zachowanie wszelkich środków ostrożności, w tym ograniczenie przebywania w przestrzeni publicznej i spotkań z innymi osobami do niezbędnego minimum* – napisano w komunikacie rozdrażewskiego urzędu. Jednocześnie gmina zakupiła wykrojony materiał na kolejną partię maseczek

Po południu okazało się, że na naszym terenie stwierdzono siedem nowych przypadków zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Wynik pozytywny wyszedł u mężczyzn w wieku: 20, 31, 33, 37, 45, 49 i 56 lat. Wszyscy zostali objęci izolacją domową.

10 kwietnia

Z porannego raportu Ministerstwa Zdrowia dowiedzieliśmy się, że w Wielkopolsce mamy osiem nowych przypadków zakażenia koronawirusem. Zarażone zostały trzy kolejne osoby z powiatu krotoszyńskiego – dwaj mężczyźni w wieku 35 i 18 lat oraz 64-letnia kobieta. Wszyscy objęci zostali izolacją domową.

Jeszcze smutniejsze wieści dotarły po południu, kiedy to poinformowano o 38 osobach w regionie zakażonych koronawirusem, z czego aż 12 to mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego. Co gorsza, w poznańskim szpitalu zakaźnym z powodu COVID-19 zmarli 82- i 87-letni mężczyźni z naszego powiatu. Z kolei nowi zakażeni to mężczyźni w wieku 48, 49, 40, 36, 48, 53, 35, 35 i 53 lata, 32-letnia kobieta oraz dwójka dzieci (wszyscy objęci izolacją domową).



Na terenie całego powiatu regularnie prowadzona jest dezynfekcja przestrzeni publicznej.

11 kwietnia

Ranek nie przyniósł złych informacji, ale już w popołudniowym komunikacie Wielkopolski Urząd Wojewódzki poinformował o kolejnych 48 osobach w regionie, u których potwierdzono zakażenie koronawirusem. Wśród nich znalazło się aż 13 mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. Niestety, zmarły też dwie kobiety w wieku 70 i 82 lata. A zakażenie potwierdzono u mężczyzn w wieku 63, 43, 48, 61 i 53 lata, kobiet w wieku 35, 37, 25, 64, 80 i 35 lat oraz u dwójki dzieci. Wszystkich objęto izolacją domową.

12 kwietnia

W świąteczną niedzielę liczba zarażonych osób z naszego powiatu wzrosła do 143. Dziecko i 84-letni mężczyzna zostali objęci izolacją domową, natomiast trzecia osoba – 60-letni mężczyzna – przebywała w szpitalu w Miliczu.

13 kwietnia

Zdecydowanie gorsze informacje przyniósł drugi dzień świąt. W Wielkopolsce przybyło bowiem aż 86 osób zakażonych koronawirusem, z czego 19 to mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego. Resort poinformował także o kolejnych przypadkach śmiertelnych. W poznańskim szpitalu zakaźnym na ulicy Szwajcarskiej z powodu COVID-19 zmarły kobiety w wieku 89, 79 i 98 lat – mieszkanki Ziemi Krotoszyńskiej. Kolejni zarażeni wirusem SARS-CoV-2 w powiecie to 14 kobiet (w wieku 26, 33, 21, 45, 60, 28, 64, 59, 51, 49, 55, 31, 49, 26 lat), czterech mężczyzn (w wieku 66, 50, 41 i 38 lat) oraz jedno dziecko. Jedną z tych osób przebywała w poznańskim szpitalu, a pozostałe są w izolacji domowej.

14 kwietnia

Zakażonych w naszym powiecie ciągle przybywa. Rano dowiedzieliśmy się o siedmiu nowych przypadkach. Kolejnymi zakażonymi mieszkańcami Ziemi Krotoszyńskiej okazały się cztery kobiety w wieku 72, 61, 87 i 94 lata oraz trzech mężczyzn w wieku 61, 55 i 27 lat. Po południu do tego grona dołączyła 32-letnia kobieta. Niestety, w szpitalu zakaźnym na ulicy Szwajcarskiej w Poznaniu z powodu COVID-19 zmarły dwie kobiety z naszego powiatu w wieku 73 i 82 lata.

Policjanci z Posterunku Policji w Zdunach wrócili do pracy. Poza jednym, u którego wykry-

to wirusa, pozostali są zdrowi. Posterunek od wtorku jest już czynny.

Zarażony koronawirusem został jeden z pracowników Biura Powiatowego ARiMR w Krotoszynie. Od 14 kwietnia placówka jest zamknięta. – *13 kwietnia u jednej z osób pracujących w Biurze Powiatowym ARiMR w Krotoszynie potwierdzono obecność wirusa COVID-19. Kierownictwo biura wprowadziło niezwłocznie wszystkie niezbędne procedury bezpieczeństwa. Pomieszczenia placówki zostały zdezynfekowane. Osoba zakażona oraz pracownicy mogący mieć z nią kontakt zostali objęci kwarantanną. Ich stan zdrowia jest na bieżąco monitorowany. W celu ograniczenia ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa od 14 kwietnia Biuro Powiatowe w Krotoszynie jest tymczasowo nieczynne. Jednocześnie zapewniona została ciągłość obsługi beneficjentów. Dokumenty można składać za pośrednictwem poczty tradycyjnej, poczty elektronicznej lub poprzez skrytkę ePUAP. Można je również pozostawić we wrzutniach znajdujących się w najbliższych jednostkach ARiMR* – ogłoszono w komunikacie Wielkopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR.

15 kwietnia

W nowej grupie zakażonych z naszego powiatu znalazło się siedmioro dzieci, pięć kobiet w wieku 49, 70, 49, 29 i 38 lat oraz czterech mężczyzn w wieku 24, 18, 27 i 57 lat. Wszyscy przebywają w izolacji domowej.

16 kwietnia

Tego dnia zaczął obowiązywać w całym kraju nakaz zakrywania twarzy, a konkretnie ust i nosa.

Kolejni zakażeni wirusem SARS-CoV-2 w naszym powiecie to 36-letnia kobieta, która przebywa w szpitalu w Kaliszu, 83-letni mężczyzna, który przebywa w krotoszyńskim szpitalu, a także dwie kobiety w wieku 55 i 59 lat oraz dwóch mężczyzn w wieku 26 i 66 lat (w domowej izolacji).

Starostwo poinformowało, iż dzień wcześniej okazało się, że u jednej z osób pracujących w tej instytucji potwierdzono pozytywny wynik testu w kierunku obecności koronawirusa. W związku z tym podjęto działania w celu za-

pewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego pracowników oraz przygotowania siedziby starostwa do dalszego funkcjonowania, m. in. dezynfekcję pomieszczeń. Starostwo Powiatowe pracuje na zasadach do tej pory obowiązujących, jednakże z uwagi na fakt, iż część pracowników została poddana kwarantannie, należy liczyć się z dalszymi utrudnieniami. Nadal zawieszona jest bezpośrednia obsługa klienta. W sprawach pilnych należy umawiać się telefonicznie.

17 kwietnia

Wyniki badań laboratoryjnych potwierdziły zakażenie u 37 osób w Wielkopolsce, z czego aż 13 to mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego. Niestety, w poznańskim szpitalu zakaźnym z powodu COVID-19 zmarła 87-letnia kobieta z naszego terenu. Zarażone osoby to pięć kobiet w wieku 40, 42, 42, 35, 73 lata, pięciu mężczyzn w wieku 28, 65, 28, 47 i 46 lat oraz troje dzieci. Wszyscy objęci zostali izolacją domową.

Jeszcze tego samego dnia okazało się, że w poznańskim szpitalu zakaźnym z powodu COVID-19 zmarły dwie kolejne osoby z powiatu krotoszyńskiego – 65-letni mężczyzna oraz 71-letnia kobieta.

19 kwietnia

Po dobrej sobocie, kiedy to nie odnotowano nowych przypadków zakażenia koronawirusem w naszym powiecie, niedziela nie była równie udana. Rano okazało się, że przybyło siedem zarażonych osób, a po południu dowiedzieliśmy się o kolejnych pięciu. Co gorsze, w kaliskim szpitalu z powodu COVID-19 zmarł 82-letni mężczyzna z powiatu krotoszyńskiego.

Kolejne zakażone osoby to kobiety w wieku 20, 34, 79, 24, 45, 21, 48 i 47 lat, dwójka dzieci oraz dwóch mężczyzn w wieku 27 i 73 lata.

20 kwietnia

Wprowadzono pierwszy etap znoszenia ograniczeń. Można już wchodzić do lasów i parków, jak również przemieszczać się w celach rekreacyjnych – oczywiście przy zachowaniu dystansu i w maseczkach. Nadal jednak zabronione jest korzystanie z placów zabaw. Obowiązują też nowe zasady w handlu i usługach: w sklepach do 100 m² – 4 osoby na stanowisko kasowe, a w sklepach powyżej 100 m² – jedna osoba na 15 m². Również w miejscach kultury religijnej na 15 m² powierzchni może przypadać jedna osoba. Z kolei z ograniczenia przemieszczania się bez dorosłego wyłączona jest młodzież powyżej 13. roku życia.

Z porannego komunikatu dowiedzieliśmy się o jednym nowym przypadku zakażenia koronawirusem w naszym powiecie.

Komenda Powiatowa Policji w Krotoszynie wznowiła działalność. Funkcjonariusze kończący kwarantannę stopniowo wracają do służby, tak więc jeszcze przez kilka dni naszych policjantów wspierać będą mundurowi z Ostrowa Wlkp. – *W drugiej połowie tygodnia krotoszyńska komenda wejdzie już w stały tryb pracy. Obecnie na kwarantannie przebywają jeszcze pojedyncze osoby, które mogły mieć kontakt z zakażonymi policjantami. Zakażeni powoli dochodzą do zdrowia* – oświadczył starosta Stanisław Szczołka.

MATERIAŁ SPONSOROWANY

35-LECIE FIRMY MAX-POL

Bez wielkiego zaangażowania nie można osiągnąć sukcesu!



Mówisz: MAX-POL, myślisz: firma z klasą, nieustanny rozwój, wzorcowe zarządzanie, potentat w swojej branży, zakład pracy chronionej... Można by długo wymieniać skojarzenia, jakie nasuwają się w związku z tym przedsiębiorstwem. Są to skojarzenia nader pozytywne. Któż w naszym powiecie nie słyszał o firmie MAX-POL i jej założycielu – Andrzeju Czajce? No właśnie. Ale pewnie mało kto wie, że w tym roku MAX-POL świętuje 35-lecie istnienia! Tak, tak, to już 35 lat, od kiedy firma rozpoczęła swoją działalność. Dzień jubileuszu przypada 24 kwietnia.

Przypomnijmy zatem, jakie były początki przedsiębiorstwa, które obecnie należy do potentatów w branży produkcji zniczy. A łatwo nie było. Dość powiedzieć, że była to połowa lat 80. XX wieku i dla każdego stanęło jasne, że wówczas w naszym kraju termin „własna działalność gospodarcza” w zasadzie nie istniał w takim znaczeniu, w jakim jest dziś rozumiany. Krótko mówiąc – łatwo być nie mogło. A jednak Andrzejowi Czajce się udało!

Początki

Pochodzący z wielodzietnej rodziny mieszkaniec wsi Trzemeszno zaczynał od zera. Miał trudny okres dla otwierania własnej działalności i w związku z tym wiele chwil wątplenia, ale przed wszystkim miał konkretne cele, ambicję, motywację i wolę działania. Nigdy się nie poddał, był nieustępliwy w realizacji swoich zamierzeń, a dziś widzimy, czym to poskutkowało.

W młodości A. Czajka kształcił się w zawodzie ślusarz-mechanik. Jako 18-latek wyruszył na Śląsk, gdzie trafił do Fabryki Samochodów Małolitrażowych. Tam pracował na stanowisku zgrzewacza elementów samochodowych fiata 126p. Po powrocie w rodzinne strony podjął pracę w prywatnej firmie betoniarskiej, w której spędził trzy lata. – *Przerzucałem wówczas tony betonu dziennie, więc wiem, czym jest praca fizyczna* – wspomina A. Czajka.

W 1985 roku przyszedł przedsiębiorca – już jako głowa rodziny – postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. Od dawna bowiem marzył o pracy dla siebie. – *Nie lubiłem być uwikłany czasowo. Miałem określone cele. Zawsze starałem się dodatkowo gdzieś dorabiać. Nieustannie szukałem możliwości poprawy sytuacji* – przyznaje przedsiębiorca.

Na początku działalności zakupił gotowe formy silikonowe, dzięki którym wykonywał zawieszane na ścianach ozdobne patery oraz talerze z gipsu i sam je malował. Następnie nauczył się tworzenia form silikonowych do odlewów gipsowych. – *Branża mi odpowiadała, a praca dawała satysfakcję, lecz problemem stało się zbycie moich produktów, ponieważ moda przemijała* – opowiada A. Czajka. W efekcie nie mógł znaleźć zamówień, a przecież z czegoś trzeba było utrzymać rodzinę. Było ciężko, ale on się nie poddał.

– *Byłem ambitny i chciałem realizować swoje zamierzenia. Mimo trudnych początków uparcie dążyłem do celu. By rozpocząć działalność, sprzedałem ukochany motocykl. Dałem sobie jeszcze kilka miesięcy na to, aby zmienić produkt i poszukać odbiorcy* – mówi założyciel MAX-POLU. Jak się potem okazało, było warto! Cierpliwość, wytrwałość i upór zostały nagrodzone.



Poprzednia siedziba firmy MAX-POL.

Przełom!

Wkrótce A. Czajka zajął się produkcją naczyń gipsowych do zniczy nagrobkowych. Znając technologię, postanowił tworzyć miski gipsowe, których wzory sam ozdabiał. Pracował w pomieszczeniach gospodarczych, należących do jego rodziców. – *Pracowałem po 15-20 godzin na dobę* – oznajmia. W rozwinięciu skrzydeł, w tym, by produkować samodzielnie gotowy wyrób, przeszkadzały narzucone przez państwo przepisy. – *Produkcja zniczy do roku 1990 była zastrzeżona dla spółdzielni inwalidów, w związku z czym ciężko było się przebić* – objaśnia nasz rozmówca. – *Kapitalizmu wszak nie było, nikt nie chciał korzystać z usług młodego producenta.*

Ale w końcu się udało! Prezes Spółdzielni Inwalidów „Pomoc” w Ostrzeszowie wyraził zgodę na współpracę i zlecił zamówienie pięciokrotnie przekraczające możliwości A. Czajki. To było wyzwanie! Robił, co mógł, lecz udało mu się zrealizować około 65 procent umowy. – *Dlatego sądziłem, iż spółdzielnia nie będzie chciała ze mną współpracować* – stwierdza przedsiębiorca. – *Tymczasem po sezonie spotkałem się z prezesem, który zachwalał jakość moich produktów! W efekcie dalej współpracowaliśmy* – dodaje z uśmiechem.

Młody producent mógł więc zainwestować w rozwój własnego biznesu, który wreszcie ruszył z kopyta. – *Ze względu na kolejne zamówienia i uruchomienie samodzielnej produkcji zniczy oraz na brak warunków do zatrudnienia ludzi postanowiłem uruchomić kredyt, by kupić budynek po byłym gospodarstwie rolnym. Przekształciłem je w pomieszczenia produkcyjne i socjalne, przystosowane do zatrudnienia pierwszych pracowników* – kontynuuje A. Czajka.

W kolejnych latach zamówień przybywało, a co za tym idzie – przedsiębiorca zwiększał kadrę pracowniczą. Ponadto ulepszał technologię produkcji i modernizował następane zakupione wcześniej budynki.

Rozwój

Wraz z kolejnymi etapami rozwoju firmy dochodzili kolejni pracownicy i wdrożony został nowy asortyment – wkład parafinowy do zniczy. Zespół nieustannie się powiększał. Gdy pozycja MAX-POLU stała się stabilna, A. Czajka, by pomóc osobom niepełnosprawnym, które już wcześniej zatrudniał, zdecydował się stworzyć Zakład Pracy Chronionej. Gdy liczba zatrudnionych wzrosła do około 30, z czego prawie połowę stanowiły osoby niepełnosprawne, firma otrzymała w listopadzie 1997 roku formalnie statut Zakładu Pracy Chronionej. Ale... każdy medal ma dwie strony. – *By dać pracę osobom niepełnosprawnym, musiałem znacząco przebudować część zakładu oraz dostosować stanowiska, co wiązało się z niemałymi kosztami* – wyjaśnia A. Czajka.

Pod koniec lat 90. MAX-POL rozkwitał. Usprawniono technologię produkcji, poprawiono warunki pracy, a liczba zatrudnionych zwiększała się z każdym rokiem. Ponadto oddano do użytku pierwszy magazyn wyrobów gotowych. Kilka lat później w Rozdrażewie powstała nowa hala produkcyjna, która regularnie wyposażana była w nowe maszyny. Linia produkcyjna działała coraz wydajniej.

– *Jeśli nie inwestujesz, trudno o rozwój firmy* – podkreśla A. Czajka. I nie są to słowa bez pokrycia. – *Na początku 2007 roku podjąłem decyzję o wybudowaniu nowego zakładu, ale w Krotoszynie. W ciągu dwóch lat powstał nowoczesny zakład produkcyjno-magazynowy z pomieszczeniami administracyjno-socjalnymi, który obecnie jest wizytówką miasta. W zasadzie nie miałem wyjścia i musiałem*

przenieść zakład do Krotoszyńska. Ciągłe się rozwijaliśmy, a zatem potrzebowaliśmy większej powierzchni gruntów do prowadzenia działalności – tłumaczy biznesmen.



Obecna siedziba firmy MAX-POL.

Sukces

A. Czajka osiągnął wielki sukces w biznesie. Co do tego nikt nie może mieć wątpliwości. Dziś MAX-POL jest rodzinną firmą z 35-letnim doświadczeniem, zajmującą się produkcją zniczy oraz wkładów. W swojej działalności łączy tradycję z nowoczesnymi trendami. Zajmuje się kompleksową obsługą marketów, klientów hurtowych oraz detalicznych w całej Polsce, w czym pomagają przedstawiciele rejonowi. Jako że jest Zakładem Pracy Chronionej, połowę załogi stanowią osoby niepełnosprawne.

Pytamy więc założyciela tego topowego przedsiębiorstwa, jaki jest przepis na sukces... – *Niczego nie da się osiągnąć bez ogromnego zaangażowania. Dążenie do celu i upór w działaniu – to są podstawy. Równie ważne są determinacja oraz uczciwość. Wszystko byłoby jednak niczym, gdyby produkty nie były klasowe. Ich jakość musi być na wysokim poziomie bez względu na branżę – stwierdza przedsiębiorca.*

Jak wiadomo, prowadzenie firmy to ciągłe wyzwania i zmiany. Błędem byłoby spoczywanie na laurach. Ale to akurat firmie MAX-POL nie grozi. – *Staramy się cały czas coś zmieniać, udoskonalać, aby utrzymać się w dalszym ciągu na wysokiej pozycji na rynku. Myślę, że nie raz jeszcze uda nam się zaskoczyć nowymi pomysłami, zarówno w kwestii wzorów, jak i nowych technologii produkcji. Ponadto jesteśmy aktywni w mediach społecznościowych. Idziemy z duchem czasu. Na profilu facebookowym MAX-POLU już można zobaczyć inspiracje aranżacji pomnika – informują Patrycja Czajka-Dąbrowska i Daria Czajka-Filliak, córki pana Andrzeja i współniczki firmy. – Zresztą w najbliższym czasie chcemy zbliżyć się do społeczeństwa dzięki portalom społecznościowym oraz stronie internetowej. Poza tym już niedługo będzie dostępny nowy katalog na lata 2020/2021 – dopowiadają.*

Warto dodać, iż najważniejszym wydarzeniem dla MAX-POLU w ostatnich pięciu latach była sukcesja firmy. – *Przekształciliśmy firmę w spółkę komandytową. Tym samym współnikami firmy, oprócz mnie i mojej żony, stały się nasze dzieci, które posiadają swoje udziały. W trakcie przekształcenia został powołany zarząd spółki, gdzie ja pełnię funkcję prezesa – wyjaśnia A. Czajka.*



Obecna siedziba firmy MAX-POL.

Wyróżnienia

Nieustanny rozwój MAX-POLU nie mógł nie zostać zauważony, a czym świadczą liczne nagrody, puchary, wyróżnienia czy podziękowania dla firmy i jej właściciela. Nie sposób wymienić je tutaj wszystkie, dlatego wspomniemy tylko o kilku najcenniejszych. Oto one: Tytuł „HIT 2004”; „Przedsiębiorstwo FAIR PLAY” (2006); „Najlepsze w Polsce” (2009 i 2012); Nagroda Starosty Krotoszyńskiego „Krotoszyński Dąb 2009” w kategorii Działalność Gospodarcza (2010); „Lodołomacze 2011” – III miejsce w etapie regionalnym, Grand Prix Wielkopolski; laureat Konkursu „Przyjazny Pracodawca 2012”; wyróżnienie „AS Odpowiedzialnego Biznesu 2013” za inicjatywę ochrona środowiska; dyplom Państwowej Inspekcji Pracy – I miejsce w konkursie „Pracodawca Organizator Pracy Bezpiecznej” – etap regionalny (2014); statuetka „Mecum Tutissimus Ibis” „Pracodawca Organizator Pracy Bezpiecznej” – I miejsce w etapie ogólnopolskim – wpis na złotą listę pracodawców; II miejsce w plebiscyfle „NASZE DOBRE WIELKOPOLSKIE 2016” w kategorii „Przemysł i Technologia” za produkt wkłady uniwersalne do zniczy.

Ufff, może się w głowie zakręcić. A to tylko zaledwie mała część wszystkich wyróżnień. Jedno jest pewne – to nie przypadek, że firma MAX-POL otrzymała tak wiele i tak prestiżowych nagród!

Spółka MAX-POL stara się wspierać powiat krotoszyński. Od 14 lat jest Głównym Sponsorem Uczniowskiego Klubu Sportowego DOLIWA przy Szkole Podstawowej w Rozdrażewie, a Andrzej Czajka jest współzałożycielem tego klubu. – *Wspieramy finansowo lub rzeczowo różnego rodzaju inicjatywy, wspomagamy również Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Rozdrażewie – mówi właściciel. MAX-POL także dba o promowanie naszego powiatu. – Organizowaliśmy w naszym zakładzie Dni Bezpiecznej Pracy z udziałem Inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy z województwa wielkopolskiego oraz pracodawców z naszego powiatu i władz miasta Krotoszyńska. Odwiedzili nasz zakład posłowie Sejmu RP, m.in. Pani Anđżelika Mođżżanowska – wspomina prezes spółki.*



Jubileusz

Jak wspomnieliśmy na początku, w kwietniu przypada 35. rocznica założenia MAX-POLU. Obchody 35-lecia miały się odbyć w minionym tygodniu. – *Niestety, sytuacja pandemiczna nie pozwoliła nam cieszyć się tak długą działalnością firmy w większym, choć bardzo kameralnym gronie – informuje A. Czajka. Z okazji jubileuszu udało się, wspólnie z redakcją Gazety Lokalnej KROTOSZYŃ, zorganizować konkurs dla dzieci ze szkół podstawowych (szczegóły na stronie 1 oraz na www.glokalna.pl i na profilu facebookowym GLK – przyp. red.). Zachęcamy do udziału! Firma przygotowała dla laureatów cenne nagrody.*

A jak MAX-POL funkcjonuje w czasie epidemii? Nie sposób bowiem przemilczeć tę kwestię. Wszak obecna sytuacja ma niebagatelny wpływ na wszystkie firmy. – *Początkowo, aby zmniejszyć zagrożenie, produkcja została zatrzymana na trzy tygodnie. Obecnie część pracowników przebywa na postaju ekonomicznym, mimo to firma powróciła do funkcjonowania w zmniejszonym składzie i w obniżonym wymiarze czasu pracy, aby zachować bezpieczne odstępy na stanowisku pracy. Pracownicy zostali zaopatrzeni w środki dezynfekcyjne oraz maseczki. Mamy nadzieję, że przestrzeganie zasad higieny pozwoli nam przetrwać ten trudny czas dla wszystkich – oznajmia P. Czajka-Dąbrowska. I tego przede wszystkim należy, z okazji jubileuszu, życzyć firmie MAX-POL!*

ANDRZEJ KAMIŃSKI

 **Ubojnia Gola**

DOKONUJEMY TAKŻE
UBOJU Z KONIECZNOŚCI

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO

T: 517 995 204 T: 517 955 207
TELEFON DO BIURA: 65 572 50 07

SKUP TUCZNIKÓW T: **509 134 177**

Zapraszamy do współpracy!

Mieszkaj komfortowo



JPM DOM

Osiedle Robińskich
Krotoszyn
www.jpmdom.pl

Biuro sprzedaży:
środa: 9.00 - 15.00
czwartek: 9.00 - 15.00

6 etap
w sprzedaży
tel. 790 225 226

Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska, ul. Staszica 15b, Krotoszyn



Duży wybór trumien -
Urny, krzyże, wieńce, wianki -
Ekshumacje, kremacje zwłok -
Załatwienie wszelkich formalności -

tel. 501 078 075

Wypłacamy zaliczkę od ręki!

NAJTANIEJ W KROTOSZYNIE! Czynne 24H!



ul. Ostrowska 1, Krotoszyn
tel. 669 375 220



TYLKO TERAZ OGŁOSZENIA DROBNE ZA 3,69 zł

Ogłoszenia drobne w bezpłatnym tygodniku „Gazeta Lokalna KROTOSZYN”

WYŚLIJ OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em NA NUMER 73601 CENA 3 zł + VAT (3,69 zł brutto)

W TREŚCI SMS-a, W ZALEŻNOŚCI OD KATEGORII, WPISUJEMY:

KATEGORIA	TREŚĆ
MOTORYZACJA	WGL.MOT.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI	WGL.NR.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŃ	WGL.NRS.treść ogłoszenia.numer tel.
NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ	WGL.NRW.treść ogłoszenia.numer tel.
BUDOWLANE	WGL.BUD.treść ogłoszenia.numer tel.
ROLNICZE	WGL.ROL.treść ogłoszenia.numer tel.
PRACA	WGL.PR.treść ogłoszenia.numer tel.
USŁUGI	WGL.US.treść ogłoszenia.numer tel.
ZWIERZĘTA, ROŚLINY	WGL.ZIR.treść ogłoszenia.numer tel.
TOWARZYSKIE	WGL.TOW.treść ogłoszenia.numer tel.
ZDROWIE	WGL.ZDR.treść ogłoszenia.numer tel.
RÓŻNE	WGL.ROZ.treść ogłoszenia.numer tel.

W PRZYPADKU OGŁOSZEŃ WYRÓŻNIONYCH (RANKA), ŚLIJ SMS NA NR 76567 CENA 6 zł + VAT (7,38 zł brutto)

Chcesz być widoczny?

Oklej z nami swój samochód!



Krotoszyn, ul. Mickiewicza 37/2 kom. **607 989 000**

TANIEC

Jak utrzymać formę w czasie pandemii?

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym w całym kraju wstrzymane zostały wszelkie zajęcia i imprezy sportowe. Jak w tym trudnym czasie radzą sobie na przykład pasjonaci tańca?

Krotoszyński tancerz, Szymon Staśkowiak, ostatni raz w turnieju uczestniczył 29 lutego. Wraz ze swoją partnerką stanęli wówczas na trzecim stopniu podium w tańcach latynoamerykańskich podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca

Towarzystwa „W sercu Wielkopolski” w Kościanie. Kibice Szymona czekali wtedy z niecierpliwością na dalsze sukcesy, bowiem 8 marca miał wziąć udział w Mistrzostwach Klas w Zielonej Górze. Niestety, zawody zostały odwołane. Wstrzymano również zajęcia we wszystkich klubach w naszym kraju, także we Wrocławskim Centrum Tańca Champion Team, w którym trenują krotoszyńnianin i jego partnerka.

Wspólne ćwiczenia są niemożliwe, ponieważ Zuzanna Ryś mieszka we Wro-

clawiu. Zamknięcie wszystkich obiektów sportowych spowodowało, że tancerz nie może nawet trenować indywidualnie w sali. Jest to niekorzystna sytuacja dla jego kondycji. Musi radzić sobie inaczej, aby wrócić na parkiet w formie.

– Jestem świadomy, że gdy epidemia się skończy, wrócę do sali i – miejmy nadzieję – jak najszybciej będę mógł uczestniczyć w turniejach. Moje ciało musi być cały czas przygotowane. Przy częstotliwości trenowania minimum trzy razy w tygodniu dla mojego organizmu takie



zmniejszenie wysiłku fizycznego jest szokiem. Dlatego dwa razy dziennie wykonuję ćwiczenia, które będą utrzymywały moje ciało w formie. Nie mogę sobie pozwolić na bycie niegotowym do powrotu do pełnych treningów. Cały czas mogę li-

czyć na pomoc trenerów. Przesyłają nam wskazówki, filmy oraz słowa motywacji. Spotykamy się również raz w tygodniu na e-treningach – oznajmia Szymon Staśkowiak.

(LENA)

SPORT ONLINE

Internetowe rozgrywki darterskie

Koronawirus sparaliżował zmagania we wszystkich dyscyplinach sportowych. Zawodnicy szukają sposobów na połączenie pozostania w domu z kontynuowaniem swojej pasji. Krotoszyńscy darterzy biorą zatem udział w turniejach online.

– Tego rodzaju rozgrywki mają już niemałą tradycję. Trwa piętnasty sezon ligi Polish Dart-Cam League, prowadzony przez Patryka Urbana. Bierze w niej udział 88 graczy, którzy podzieleni są



na trzy dywizje: Platinum, Gold i Silver. Przydział do poszczególnych szczebli jest zależny od poziomu gry, jaki reprezentują zawodnicy. W Platinum znajdziemy graczy, którzy przeszli już praktycznie wszystkie etapy, aby móc konkurować z najlepszymi – wyjaśnia Przemysław Pawlicki, prezes Stowarzyszenia Krotoszyńska Liga Darta.

Po odwołaniu tradycyjnych turniejów darterskich zawodnicy się nie poddali. Bartosz Derwich z Jarocina zainicjował rozgrywki online. Postanowił zorganizować turniej dla graczy pozostających w domu.

Korona Cup to z kolei cykl czterech turniejów online. Wzięło w nich

udział 75 darterów, w tym sześciu przedstawicieli Stowarzyszenia Krotoszyńska Liga Darta. Po rozegraniu wszystkich turniejów najwyższą spośród naszych darterów w klasyfikacji generalnej znalazł się Sebastian Szostak (29. miejsce). Siedem lokat niżej uplasował się Przemysław Pawlicki, a 41. pozycję zajął Paweł Pawlicki. Ponadto sklasyfikowani zostali Maciej Wieszczyński (48), Jacek Cieślak (60) i Daniel Kurzawski (64).

– Aby wziąć udział w takich rozgrywkach, wystarczy mieć komputer z kamerką bądź telefon. To ciekawe rozwiązanie na ten trudny czas pandemii – stwierdza Przemysław Pawlicki.

(LENA)

ZOSTAŃ W DOMU!
i weź udział w projekcie **KOKLINE**.
Już teraz czekamy na Twoje filmy!
Wysyłaj na adres: kokline@interia.pl

KOKLINE

Śpiewasz, recytujesz, rzeźbisz, tańczysz, trenujesz losia, piszesz wiersze, grasz na grzebieniu czy lepisz gamki, to na KOKLINE jest miejsce specjalnie dla Ciebie!
Oglądajcie nasz kanał: [KOKLINE - YouTube](#)

Wiecej informacji na Facebook'u - [Krotoszyński Ośrodek Kultury](#)

KOKI

VIII OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFICZNY

KREATYWNATURA

01.03.-10.05.2020

UWAGA! Zmiany w regulaminie dotyczące kwestii odbioru nagród oraz terminu ogłoszenia wyników!
Na Wasze zdjęcia czekamy jeszcze do 10 maja :-)



Twoje zdrowie i uroda

Zadbaj o swój stan zdrowia i wygląd!

INDYWIDUALNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA

Ewa Jarmużek

PIELĘGNIARKA ŚRODOWISKOWO - RODZINNA

ŚWIADCZENIA PIELĘGNIARSKIE

WSZYSTKIE ZLECENIA PROSZĘ ZGŁASZAĆ POD NR TELEFONU:

605 573 677

Terminy przyjęć w gabinecie:
pon.-pt. 9.00-10.00 oraz 16.30-17.00.

NOWA LOKALIZACJA!

KROTOSZYN, UL. TARTACZNA 7

ul. Żwirowa 8A, 63-700 Krotoszyn



REHA COMPLEX
zab. Fizjoterapii i Rehabilitacji

FIZJOTERAPIA KOBIEC

- Rehabilitacja kobiet w ciąży m.in. bóle kręgosłupa, obrzęki, niestabilność moczku, relaksacja
- Gimnastyka kobiet w ciąży
- Gimnastyka kobiet po porodzie
- Rozciąganie mięśni prostych brzucha w ciąży i po porodzie

- Terapia blizny po zabiegach ginekologicznych
- Rehabilitacja kobiet po porodzie
- Terapia dna miednicy m.in. niestabilność moczku



tel. 602-124-726

facebook.com/rehacomplex

CIAŁO

Blizna... Co to właściwie jest?

Blizna jest konsekwencją urazu bądź operacji. Jedną z jej cech jest brak prawidłowej funkcji w porównaniu do tkanki prawidłowej w tym miejscu. Ostateczny kształt i forma blizny zależny jest od wielu czynników (predyspozycje genetyczne, tryb życia, odżywianie itp.), a proces ten trwa od kilku do kilkunastu miesięcy. Mamy kilka rodzajów blizn.

Blizna niedojrzała wizualnie przypomina bliznę przerostową. Jest stosunkowo młoda, bo ma mniej niż 6 tygodni, swędzenie i zaczerwienienie powoli ustępuje. Na prawidłowy rozwój ma wpływ stosowanie odpowiednich technik.

Blizna fizjologiczna pod względem

budowy przypomina fizjologiczną tkankę danej okolicy ciała. Charakteryzuje się większym udziałem kolagenu i słabszym unaczynieniem. Blizny te nie są uciążliwe dla pacjenta, dlatego terapia nie jest konieczna.

Blizny swardniałe występują bardzo często. Są twarde i mało sprężyste. Niepoddane terapii mogą doprowadzić do przykurczów, a te w konsekwencji do zmiany statyki ciała. Mogą różnie wyglądać, m.in. na wdgnięcie. Albo dopiero pod wpływem aktywności mięśniowej lub po przesunięciu tkanek jest włączona do środka. Taki rodzaj blizny występuje często po arthroscopii kolana. Przyczyną może być nadwyrężenie świeżej rany.

Blizny zanikowe włókno wyróżnia z niedoboru kolagenu w trakcie gojenia się rany. Posiadają mało włókien i są słabo unaczynione. Przyczyną może być działanie niesteroidowych leków przeciwbólowych na gojenie się rany, a także brak impulsu odrzuktującego na tworzenie się rany. Przyczyną są również w hemoroidach, m.in. blizny potrośnika.

Blizny przerostowe powstają na skutek nadmiernej produkcji kolagenu. W wyniku niestabilności blizny w czasie gojenia się następuje brak kontaktu brzości rany. Przyjmowanie niesteroidowych leków przeciwbólowych, takich jak ibuprofen, ma również negatywne działanie. Charakterystyczne jest to, że nie wyrastają poza brzości rany, dochodzi jednak do uniesienia tkanki poza poziom skóry. Mogą oddziaływać na statykę ciała, funkcję tkanki i transport płynów.

Keloidy, inaczej bliznowce, wyrastają poza brzości blizny i tworzą nacieki na tkankę fizjologiczną. Poza tym występują świąd, zaczerwienienie, pieczenie, wrażliwość na dotyk, a nawet ból. Bez terapii nie należy spodziewać się złagodzenia objawów, a już na pewno nie wyleczenia. Do końca powody nie są znane, są to m.in. zwiększenie napięcia skóry, ciemny kolor skóry, umięśnienie, młody wiek i predyspozycje genetyczne.

Blizny aktywne. W tego typu bliznach występuje przewlekły stan podrażnienia. Tkanina charakteryzuje się nietypowym dla tej fazy unaczynieniem. W czasie oględzin jest zaczerwieniona. Pacjenci czują swędzenie i ból podczas ucisku – blizna hamuje. Blizny te powinny zostać poddane terapii.

Bliznę, czy tę po urazie, czy w wyniku operacji/zabiegu, powinien obejrzeć fizjoterapeuta i zdecydować, czy terapia jest potrzebna. Czasem nam się wydaje, że wszystko jest w porządku, a tymczasem blizna żyje swoim życiem. Niestety, bywa, że nieleczona może doprowadzić do wielu dolegliwości.

(NATALIA JASIAK)



Mobilne Pogotowie Rehabilitacyjne

• Masaże • Kinezyterapia
• Gimnastyka korekcyjna

Katarzyna Matyja ☎ 600 282 205



Doświadczenie
w pracy z osobami
starszymi i w ciężkim
stanie!

ALERGIA

Co pyli w kwietniu i w maju?

Kwiecień i maj to trudne miesiące dla alergików. W powietrzu unoszą się pyłki drzew takich jak topola czy brzoza. Jakże inne gatunki teraz pyli i uczulają?

Po zimie, czasie stosunkowo spokojnym dla alergików, przychodzi czas na pylenie drzew. Osoby uczulone na pyłki mogą wówczas odczuwać nieprzyjemne objawy, takie jak katar sienny, łzawienie i zaczerwienienie oczu czy kaszel. Trawy zaczęły pylić dopiero latem. Wiosną największym problemem dla alergików są pyłki kwitnących drzew. W kwietniu najczęściej uczulają pyłki topoli, brzozy, wierzby, jesionu, dębu i olchy. Najsilniejszymi alergenami są męskie odmiany topoli. Z kolei wieczorami najintensywniej pyli brzoza. Jednak na tych gatunkach problemy alergików się nie kończą. Już od marca aż do końca kwietnia odczuwać możemy nieprzyjemne skutki pylenia olchy. Alergeny tego gatunku drzewa mogą powodować wyprysk kontaktowy, pokrzywkę, zapalenie spojówek i nieżyt nosa. W kwietniu mocno uczula również brzoza. Często rośnie w parkach, a jej pyłki osiadają się na długi czas na budynkach. Osoby uczulone powinny zrezygnować z dekorowania domu baziemi. Wieczorami możemy zaobserwować wzmożone pylenie brzozy. Dlatego osoby uczulone na nią powinny o tej porze dnia pozostać w domu. Pyłki jesionu bardziej niż w naszym kraju dają się

wie znaki alergikom w państwach Europy Zachodniej. Do tej samej grupy należą pyłki tam od kwietnia do czerwca drzewa oliwne. Jeśli wybieramy się na urlop, warto o tym pamiętać.

Niektóre gatunki kończą okres pylenia wraz z końcem kwietnia. Są jednak gatunki, które swoje apogeum mają właśnie w maju. Jednym z nich jest dąb, który zaczyna pylić miesiąc wcześniej, jednak to właśnie w maju jest najbardziej uciążliwy dla alergików. Pylić zaczyna również sosna. Produkuje ona charakterystyczny żółty pyłek, który można zauważyć np. na powierzchniach wód. Większość uczulonych osób może jednak odczekać z ulgą, gdyż uczulenia na pyłki drzew iglastych zdarzają się stosunkowo rzadko.

W maju dla alergików głównym utrapieniem zaczynają być trawy, które wywołują katar sienny oraz atopową astmę oskrzelową. Alergicy powinni uważać na tzw. słodką trawę wiosenną oraz tymotkę i kuskówkę. W maju osoby uczulone powinny unikać przebywania na łąkach i w parkach. Grzyby również nie dają wytchnienia alergikom. W maju odnotowuje się wysokie stężenie zarodników grzybów z gatunku *cladosporium* oraz *alternaria*. Pierwsze z nich utrzymują się głównie w powietrzu. Z kolei grzyby z gatunku *alternaria* osiadają w postaci nalotów zarówno na elewacjach budynków, jak i we wnętrzach.

OPRAC. ILENA

e-mail: biuro@transmed24.pl / transmedsc@onet.pl
telefon: +48 605 730 272 / +48 931 566 255

Świadczymy usługi z zakresu
TRANSPORTU MEDYCZNEGO
- zarówno dla szpitali jak i osób prywatnych.
Dodatkowo zajmujemy się zabezpieczeniami medycznymi

Dla CIEBIE i Twoich BLISKICH!

www.transmed24.pl

Z POLSKICH LASÓW

Zapraszamy do Delikatesów Korona

DZICZYŻNA

WYROBY Z DZICZYŻNY

KRÓLIK GĘŚ

SERY

PRZYPRAWY

ul. Koźmińska 38, 63-700 Krotoszyn
tel. 601 391 100 www.delikatesykorona.pl

...bo dieta
ma być
smaczna i prosta

- Poradnictwo Żywnościowe i Dietetyczne
mgr inż. **Magdalena Krocak**
- Zakład Opieki Medycznej **CER-MEDIC**
ul. Przemysłowa 21, **Krotoszyn**

698 533 692

PORADY

Jak się odżywiać na co dzień i w czasie pandemii?

Okres pandemii, przedłużającej się kwarantanny to trudny czas dla nas wszystkich, nie tylko ze względu na izolację, ale również ze względu na spożywanie posiłków zjadanych często w nadmiarze lub po prostu z nudów.

Zarówno nasze codzienne niewłaściwe postępowanie żywieniowe oraz okres pandemii nie powinien być momentem wymówek czy poluzowania w zakresie odżywiania. Chciałabym, abyśmy spojrzeli na ten czas z innej perspektywy. Być może okaże się, że

to dobry moment, aby zastanowić się nad aktualnym sposobem żywienia i zadziałać, jeśli zajdzie taka potrzeba. Zasada spożywania posiłków - „mniej, a częściej”, zwiększony udział warzyw i owoców, wybór dobrych jakościowo produktów, wybór odpowiedniej technologii przygotowania potraw oraz właściwa ilość płynów to wędka do dalszej samodzielnej pracy. Świadomość racjonalnego odżywiania powinna towarzyszyć nam na co dzień. Dzięki właściwym nawykom żywieniowym

łatwiej zapanować nad własnymi emocjami dotyczącymi żywienia. Dzisiejsze media zalewają falanowych zaleceń, cudownych specyfików, „diet cud”. A o co tak naprawdę chodzi w żywieniu?

O właściwą podaż energii oraz składników mineralnych. Jeżeli potraktujemy żywność jako paliwo dla naszego organizmu, zyskamy na poprawie zdrowia, poprawie jakości życia, a w efekcie końcowym na normalizacji masy ciała. Zalecam: planowanie posiłków, rozpisanie godzin spożywania

posiłków, zwiększenie podaży warzyw i owoców, odpowiednią ilość płynów, wybór pełnowartościowych produktów o możliwie najkrótszym składzie, wybór odpowiedniej technologii przygotowania posiłku oraz sen i odpoczynek. Stan odżywienia oraz odporność budujemy przez właściwe nawyki żywieniowe i świadomy wybór konsumpcji. Życzę Państwu zdrowia i dobrych wyborów.

(Magdalena Krocak Dietetyk)

Poradnictwo żywieniowe i dietetyczne
mgr inż. **Magdalena Krocak**

☎ 698 533 692

@magdalena.krocak@wp.pl

@magdalena_krocak_dietetyk

@dietetyk.magdalnakrocak

konsultacje: on-line

ekopralka
LAGUNA
PRALNIA WODNA

Znowu jak nowel

Dla Ciebie wypierzemy wszystko!

- garnitury
- suknie
- płaszcze
- odzież sportowa
- magiel
- pierze
- obrusy
- merynosy

Krotoszyn, ul. 23 Stycznia 2 tel. 508 871 797

KOBYLIN

Walczą nie tylko z wirusem

Miejskie targowisko w Kobylinie z powodu epidemii zostało zamknięte. Ktoś jednak wykorzystuje sytuację i podrzuca śmieci do pobliskiego kontenera. Tuż przed świętami o sprawie dowiedział się burmistrz miasta i gminy.

– Jestem zbulwersowany. Jak zobaczyłem zdjęcia, natychmiast poprosiłem odpowiednie służby, żeby zajęły się wy-

jaśnieniem. Teraz muszę zaangażować pracowników, żeby to posprzątały i oczywiście musimy zapłacić za nie swoje śmieci. Mało mamy teraz problemów? Takie wykorzystanie sytuacji w czasie trwającej epidemii jest karygodne. Mam nadzieję, że sprawcy zostaną ujęci i zapłaćą za podrzucanie śmieci – nie krył oburzenia Tomasz Lesiński, burmistrz Kobylina.

OPRAC. (NOVUS)



Z PROKURATORY

Śledztwo zostało umorzone

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania ciężkich obrażeń ciała u 28-letniego mężczyzny, powstałych w wyniku spożycia silnie żrącego płynu, używanego m. in. do mycia i dezynfekcji urządzeń ubojowych. Do zdarzenia doszło w sierpniu zeszłego roku w miejscowości Wronów (gmina Krotoszyn).

Gdy 28-letni mężczyzna połknął niebezpieczną substancję, na miejsce skierowano karetkę pogotowia oraz policję. Poszkodowany był przytomny, ale miał problemy z oddychaniem. Podjęto decyzję o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego w celu natychmiastowego przetransportowania mężczyzny do najbliższego szpitala. Poszkodowany trafił do kaliskiej placówki medycznej w stanie ciężkim.

– Postępowanie prowadzone było w związku ze spożyciem przez mężczyznę podczas spotkania towarzyskiego płynu stanowiącego mieszaninę kwasów siarkowego, nadctowego i azotowego, co skutkowało powstaniem rozległych obrażeń ciała w postaci ciężkiego chemicznego poparzenia dróg oddechowych, połączonego z perforacją organów wewnętrz-

nych. Przeprowadzone badanie fizykochemiczne płynu znajdującego się w plastikowej butelce po wodzie mineralnej wykazało zgodność składu z popularnym i powszechnie używanym w okolicznych gospodarstwach rolnych środkiem do mycia m. in. urządzeń rolniczych – informuje Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp.

W toku postępowania szczegółowo przesłuchano zarówno samego pokrzywdzonego, który zmarł 17 lutego, jak również pozostałych dwóch mężczyzn, którzy przebywali razem z nim bezpośrednio przed zdarzeniem. – Oni potwierdzili zażywanie przez pokrzywdzonego no-

wych substancji psychoaktywnych, tzw. dopalaczy. Powyższą okoliczność potwierdzili także biegli z zakresu badań fizykochemicznych. Ponadto szczegółowej analizie poddano zapis rozmowy pokrzywdzonego z operatorem numeru alarmowego pogotowia ratunkowego. Poczynione ustalenia, z powodu wyczerpania dalszych możliwości dowodowych i wykrywczych w zakresie faktycznych okoliczności spożycia silnie żrącego płynu, skutkowało umorzeniem śledztwa wobec braku danych dostatecznie potwierdzających popełnienie przestępstwa – wyjaśnia M. Meler.

(NOVUS)



EKOPRALNIA LAGUNA

Daj butom nowe życie!

Ekopralka Laguna zajmuje się czyszczeniem nie tylko odzieży, ale również wielu innych rzeczy. Ostatnio w ofercie firmy pojawiło się również czyszczenie i całkowita renowacja obuwia.

Znajdująca się przy ulicy 23 stycznia 2 w Krotoszynie pralka Laguna wyróżnia się przede wszystkim zasadami działalności. Firma jest bowiem w pełni ekologiczna. Kiedy mówimy o tego rodzaju działalności, na myśl najczęściej przychodzi nam pralnie chemiczne. Nic bardziej mylnego. Okazuje się bowiem, że można sobie poradzić nawet z najtrudniejszymi plamami bez użycia chemicznych rozpuszczalników. Wyróżniają się one wysoką skutecznością, ale i toksycznością. Nie są one groźne dla tkanin, ale „odpady” po praniu szkodzą środowisku i ludziom.

– Najlepszym rozpuszczalnikiem wśród wszystkich dostępnych jest po prostu woda – mówi Łukasz Kaczmarek, właściciel Ekopralki Laguna. System Lagoon, który krotoszyńska pralka oferuje swoim klientom, to jedna z najnowocześniejszych profesjonalnych metod czyszczenia odzieży, stworzona

przez firmę Electrolux. Obecnie w naszym kraju funkcjonuje ok. 40 takich firm, które są w pełni ekologiczne. W procesie pralniczym wykorzystuje się jedynie środki biodegradowalne. Podczas gdy w agregatach chemicznych rozpuszczane są głównie plamy z tłuszczu, ten system radzi sobie z wszelkiego rodzaju zabrudzeniami, nie niszcząc żadnego materiału. Nie musimy się martwić nawet o najdelikatniejsze tkaniny, takie jak jedwab, kaszmir, skóry syntetyczne itd.

W ostatnim czasie Ekopralka Laguna powiększyła swoją ofertę o czyszczenie i renowację obuwia. Kiedy nasze ulubione buty są już mocno zabrudzone i widoczne są na nich znaki czasu, niechętnie podejmujemy decyzję o zakupie nowych. Teraz mamy inną możliwość. Załoga pralni zajmie się naszym obuwem pod niemal każdym względem, począwszy od czyszczenia, przez naprawę rys i zadrapań, aż po farbowanie. W jej ręce możemy oddać też inne elementy garderoby wykonane z naturalnej skóry, a efekty pracy można zobaczyć na grafice obok oraz na profilu firmy na portalu społecznościowym Facebook.

(LENA)

KROTOSZYN

Dary dla szpitala

Krotoszyńska firma Gembiak-Mikstacki podarowała szpitalowi powiatowemu sprzęt przydatny w walce z epidemią koronawirusa.

Firma przekazała szpitalowi cztery pompy infuzyjne, strzykawkowe S300, dziesięć termometrów bezdotykowych Gess BK8005 oraz dziesięć masek ochronnych, tzw. przyłbic.

(ANKA)



ZDUNY

Dotacja na przebudowę ul. Łacnowej

Gmina Zduny otrzyma 1,4 mln złotych z Funduszu Dróg Samorządowych. Środki te będą przeznaczone na przebudowę chodników i poprawę bezpieczeństwa na ulicy Łacnowej – na odcinku od ul. Jana Kazimierza do ul. Strzeleckiej.

Dotacja stanowi 70 procent całkowitego kosztu inwestycji, który oszacowano na 2 mln zł. W ramach modernizacji po prawej stronie drogi wybudowana zostanie ścieżka pieszo-rowerowa o szerokości 2,5 m, natomiast po stronie lewej

chodnik o szerokości 2 m. Ponadto powstanie zatoka autobusowa przy szkole podstawowej, zjazd na posesję, dwa bezpieczne wyniesione przejścia dla pieszych oraz utwardzony plac parkingowy.

W celu poprawy bezpieczeństwa na odcinku od ul. Jana Kazimierza do skrzyżowania z ul. Podgórną zmianie ulegnie organizacja ruchu – droga stanie się bowiem jednokierunkowa, a wzdłuż niej będą wyznaczone miejsca parkingowe.

Droga po przebudowie będzie dostosowana do osób niepełnosprawnych.

OPRAC. (ANKA)



SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY



ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ :)

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W KROTOSZYNIE

kurs prawa jazdy za darmo

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA **ZA DARMO**TECHNIKUM **ZA DARMO**

Technik Mechatronik
Technik Pojazdów
Samochodowych
Technik Rachunkowości
Technik Logistyk
Technik Elektryk



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE / Profil Plastyczny

BEZPIECZNA REKRUTACJA PRZEZ INTERNET :)

NOWOCZESNA SZKOŁA - NOWOCZESNY SYSTEM ELEKTRONICZNY - NOWOCZEŚNI NAUCZYCIELE

Jesteśmy Ośrodkiem Egzaminacyjnym > WSZYSTKIE PAŃSTWOWE EGZAMINY ODBYWAJĄ SIĘ W NASZEJ SZKOLE :)

Drodzy rodzice i przyszli uczniowie :)

Z uwagi na zaistniałą sytuację i mogące pojawiać się u państwa obawy związane ze zdrowiem zachęcamy do składania podań w formie elektronicznej.

Na naszej stronie mamy uruchomiony nasz system rekrutacji. Po złożeniu podania elektronicznego niezwłocznie kontaktujemy się z państwem udzielając szerszych informacji na temat szkoły, wymaganych dokumentów, kierunków, praktyk zawodowych lub zajęć praktycznych. Jesteśmy cały czas dostępni poprzez nasz sekretariat online. Nasz sekretariat oraz nauczyciele cały czas pracują i oczywiście prowadzą lekcje zgodnie z dziennikiem i planem :) Swoją platformę edukacyjną posiadamy już od 10 lat i dzięki doświadczeniu już od 12 marca zajmujemy się naszymi uczniami nie pozostawiając ich w tej niecodziennej sytuacji samych.

tel. 797 001 656

ul. Osadnicza 2A; 63-700 Krotoszyn

www.szkolakrotoszyn.pl

Zespół Szkół

PROFESJA

dla Dorosłych

www.szkolaprofesja.pl

REKRUTACJA - rozpoczęliśmy nabór !!!

Zdobądź tytuł TECHNIKA - tytuł równorzędny z tytułem MISTRZA

To motto w ciągu ostatnich 10 lat umożliwiło zdobyć wykształcenie średnie ponad 760 osobom, a kwalifikacje zawodowe w technikum, szkołach policealnych oraz na kwalifikacyjnych kursach zawodowych zdobyło ponad 1500 osób !!!

W naszych szkołach UMOWA gwarantuje ci bezpieczeństwo, że nie rozwiążemy grupy nawet przy małej liczebności.

„Co rozpoczynasz, to kończysz”

TECHNIKUM SYMULTANICZNE

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCHKWALIFIKACYJNY
KURS
ZAWODOWYCO 2 TYGODNIE
SOB-NIEDZ

Technik Elektryk

Dla osób z tytułem elektryk kurs trwa 10 m-cy. Dla osób z innym wykształceniem kurs trwa niecałe 2 lata.



Technik Handlowiec

Osoby po ZSZ z zawodem sprzedawca na KKZ tylko 10 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.



Technik Rachunkowości

I zw. „Mały Księgowy”. Nabycie praktycznych umiejętności obsługi księgowej i programów In-SERT. Nauka trwa 2 lata. Osoby z zawodem Technik Ekonomista uczą się tylko 10 m-cy :)



Technik Pojazdów Samochodowych

Jedno z wymagań dla Diagnosty. Dla osób z wykształceniem po szkole zasadniczej mps lub eps trwa 12 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.



Technik Mechanik

Dla osób z wykształceniem po ZSZ oos lub ślusarz nauka na KKZ trwa 10 m-cy. Podczas kształcenia nauka obsługi AutoCAD.



Technik Usług Fryzjerskich

Dla osób z tytułem fryzjer - 10 m-cy.

FRYZJER

Opiekun Medyczny (Asystent pielęgniarce)

Zawód poszukiwany, dający bardzo dużo praktycznych umiejętności i co ważne Całkowicie **ZA DARMO** dla wszystkich Jest to zawód medyczny podległy Ministerstwu Zdrowia



Technik Żywności i Usług Gastronomicznych Technik Technologii Żywności

Dla osób z wykształceniem „kucharz oraz piekarz, wędliniarz i cukiernik” -10 m-cy. Osoby z innym wykształceniem 2 lata.



Technik Logistyk

Nauka trwa 2 lata niezależnie od posiadanego wykształcenia. Poszukiwany i niezbędny zawód dla wielu branż na rynku pracy. Nauka **ZA DARMO**

Siedziba szkoły:

63-700 Krotoszyn, ul. Osadnicza 2A; tel. 797 001 656 wew. 1 - 4; sekretariat@szkolaprofesja.pl

K L U B



**DOŁĄCZ DO
KLUBU GLK!**



KARTY PARTNERSKIE 2019/20



Karty Partnerskie są ważne do 10 października 2020 roku. Każdy jej posiadacz będzie mógł uzyskać rabat na wybrane produkty lub usługi u naszych Partnerów. Karta jest mała i poręczna. Nie jest zaczepowana, więc można udostępnić ją innym osobom, aby także mogły skorzystać z oferowanych rabatów.

Jak zdobyć Kartę Partnerską?

Możecie natrafić na naszych przedstawicieli, którzy rozdają karty w różnych częściach miasta. Można też odebrać kartę w naszej redakcji - ul. Mickiewicza 37/2 - od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00-18.00. Posiadaczem karty może zostać każdy pełnoletni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego.

Lista oferowanych zniżek oraz regulamin projektu Kart Partnerskich są dostępne na stronie
www.glokalna.pl/karty